„NOWY ŚWIAT"
The only Polish A. B. C.
Newspaper in the East

Nowy Świat
THE POLISH MORNING WORLD

Kto raz przeczytał
„NOWY ŚWIAT"
Ten zawsze go czyta

No. 37. Rok XXVII. DAILY AND SUNDAY. NEW YORK, ŚRODA, 6-GO LUTEGO (WEDNESDAY, FEBRUARY 6) 1924 Entered as Second Class Matter, March 21st, 1914, at New York Post Office, New York, N. Y. CENA 3 CENTY.

Polonja nowojorska wysłała do Washingtonu olbrzymi wieniec z czerwonych i białych róż na pogrzeb Wilsona

Listy z Francji

POKOJOWE POCZYNANIA FRANCJI—PROTEST ANGLJI PRZECIW UZNANIU SEPARATYSTÓW PRZEZ WYSOKĄ KOMISJĘ NADREŃSKĄ.

Paryż, dnia 22 stycznia, 1924.

Wielokrotne oświadczenia leadera angielskiej Labour Party — Ramsay'a Macdonalda, że pierwszym aktem nowego rządu angielskiego będzie uznanie Sowietów, zostały wzięte już oddawna pod uwagę we Francji. Niewiadomo narazie, w jakim kierunku zdążają usiłowania francuskiej polityki zagranicznej nad zbliżeniem się do Sowietów; wiadomem jest natomiast, że niepoślednią rolę odgrywa tu p. Benesz. Z gruntu fałszywem jest twierdzenie, że Francja używa Benesza jako pośrednika; możliwe, że polityk czeski otrzymał pod tym względem pewną misję, ale praca jego zawsze pozostawać będzie pod kierownictwem p. Poincarego, podczas gdy Benesz jest tylko wykonawcą zleceń. Nie należy zapominać, że wiara w zdolności dyplomatyczne Benesza rozwiała się po jego niepowodzeniu na konferencji państw Małej Ententy w Belgradzie, gdzie Benesz miał za zadanie zbliżyć Małą Ententę z Francją. Obecnie Benesz z polityka wielkiej miary, stał się pionkiem na politycznej szachownicy Europy.

Pokojowe dążności Francji przejawiają się i w innych kierunkach. P. Herriot, przywódca stronnictwa radykalnego i wybitny polityk francuski niedawno temu wykazał zgubność i niebezpieczeństwo, wynikające z powodu izolacji Francji od swych sprzymierzeńców, podkreślając konieczność współpracy z Anglją, która w polityce niemieckiej jest niemniej zainteresowana. Umiarkowany ton p. Poincarego zdaje się wykazywać, że premjer francuski odczuwa tę konieczność, jednak ustępstwa jego na rzecz Wielkiej Brytanji — a tem samem i Niemiec — dochodzą już do punktu kulminacyjnego. Rząd francuski, jakimby on nie był, nigdy nie zgodzi się na ustępstwa, jakichby sobie życzyła w całej rozciągłości Anglja, t. j. analizowania legalności okupacji niemieckich terytorjów, a może nawet i jej zaniechanie, redukcja długów niemieckich i rewizja Traktatu Wersalskiego. Wobec tego zgodna współpraca pomiędzy obydwoma mocarstwami nasuwa wielkie wątpliwości.

Wielką sensację w francuskich kołach politycznych wzbudził prywatny list Ramsay'a Macdonalda do przywódcy francuskich socjalistów, Renaudel'a, który opublikował marsylijski „Petit Provencal", gdzie leader Labour Party wyraża nadzieję, że istniejące różnice pomiędzy obydwoma rządami uda się z czasem usunąć i dojść do całkowitego porozumienia. Ramsay Macdonald miał niezawodnie na myśli swój rząd w Anglji i nowy rząd francuski po wyborach kwietniowych, b. r., których rezultat na korzyść Lewicy dziś już nie przedstawia najmniejszych wątpliwości.

Zapewnienia Anglji, o pokojowości względem Francji, nie przeszkodziły jej niedawno znowu rzucić kłodę na nagniotek międzyaljanckich władz wykonawczych w Nadrenji. Dnia 1-go stycznia, br. Wysoka Komisja Nadreńska zatwierdziła niektóre dekrety tymczasowego rządu separatystów, na czele którego stał zmarły niedawno tragiczną śmiercią Heinz. W myśl tych dekretów Republika Nadreńska zaczęłaby oficjalnie swoje istnienie po 10-ciu dniach od aprobaty wspomnianych dekretów, t. j. dnia 11-go stycznia, br. Dla bezstronności dodać należy, że chociaż W. K. N. pozostaje pod wpływami francusko-belgijskimi, jednak wszyscy Aljanci posiadają w niej swoich przedstawicieli, a decyduje tam większość. Ponieważ angielski punkt widzenia był podczas obrad W. K. N. zdaniem tylko delegatów Wielkiej Brytanji, dlatego, chociaż już na schyłku, rząd Baldwina wniósł przeciw uchwałom, powziętym przez W. K. N. ostry protest, w którym stara się wykazać niekompetencję W. K. N. w tej sprawie i że wspomniane ciało, jako administracyjne, mija się z zadaniem.

(Ciąg dalszy na str. 3-ej.)

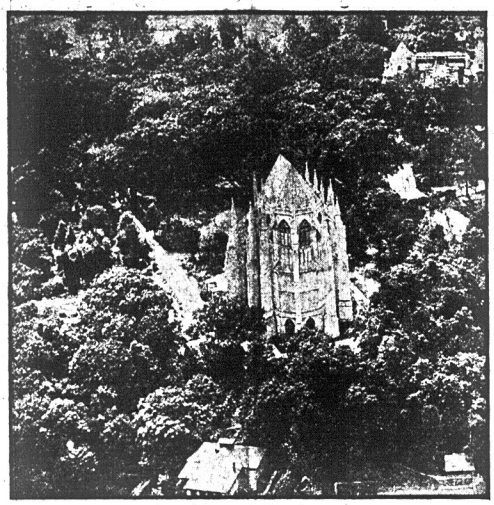

W mount St. Albans katedrze w Washington, D. C. wśród kwiatów i zieleni spoczną pogrążone we śnie wiecznym zwłoki byłego Prezydenta Woodrow Wilsona, którego stratę świat cały opłakuje, i po którym cała ludzkość żałobę nosi w sercu.

Ku czci zmarłego prezydenta Woodrow Wilsona

Kanada ogłasza oficjalną żałobę — Republiki południowo-amerykańskie uważają go za symbol Ameryki — Cała Europa, z wyjątkiem Niemiec, chyli czoło przed wielkim idealistą

MONTREAL, 5 lutego. — Kanada przywdziała na siebie powszechną żałobę z powodu śmierci prezydenta Wilsona. W całym kraju chorągwie spuszczone do połowy masztu. Prasa bez względu na poglądy polityczne, daje wyraz boleści z stracie wielkiego męża stanu i idealnego obywatela i wyraża podziw dla jego genjuszu politycznego.

BUENOS AIRES, 5 lutego. — Przedstawiciele republik południowych przy rządzie argentyńskim, przesłali wdowie po zmarłym prezydencie Wilsonie wyrazy współczucia po stracie wielkiego Amerykanina, który zyskał sobie ogólną cześć na kontynencie amerykańskim, stając się symbolem nowożytnego obywatela dla Ameryki i całego świata.

Francja nigdy nie zapomni zasług Wilsona

PARYŻ, 5 lutego. — Premjer Poincare w kondolencji przesłanej wdowie po zmarłym prezydencie Wilsonie, zapewnia ją, a wraz z nią cały naród amerykański o wielkiej czci, jaką żywi cały naród francuski dla wielkiego bojownika sprawiedliwości i demokracji, którego zasług Francja nigdy nie zapomni.

Anglja w głębokiej żałobie

LONDYN, 5 lutego. — Wiadomość o śmierci prezydenta Wilsona pogrążyła cały kraj w ogólną żałobę. Król Jerzy w depeszy kondolencyjnej przesłanej wdowie po zmarłym, dał wyraz żalu po stracie największego idealisty i przyjaciela ludzkości, a największego syna i obywatela wspaniałego narodu amerykańskiego.

Belgja zachowa pamięć Wilsona po wieczne czasy

BRUKSELA, 5 lutego. — Król Albert w telegramie kondolencyjnym przysłanym wdowie po zmarłym prezydencie Wilsonie, daje wyraz boleści narodu belgijskiego po stracie największego idealisty i przyjaciela ludzkości, który bezinteresownie poświęcił siły największego na świecie narodu dla ratowania uciśnionych. „Belgja zachowa pamięć prezydenta Wilsona po wieczne czasy."

Strajkierzy kanadyjscy czczą Lenina

SYDNEY, Kanada, 5 lutego. — Strajkierzy górnicy kopalni węgla w Nowej Szkocji zebrali się wczoraj w gmachu teatru „Glace Bay" dla uczczenia pamięci zmarłego dyktatora Rosji, Lenina. — Strajkujący górnicy po odśpiewaniu "Międzynarodówki" Czerwonego Sztandaru", rozeszli się spokojnie do domów.

SPECJALNA DELEGACJA POLONJI NOWOJORSKIEJ NA POGRZEBIE

Wczoraj w nocy do Washingtonnu wyjechała delegacja Polonji nowojorskiej, która na grobie zmarłego byłego prezydenta Woodrow'a Wilson'a złoży olbrzymi ośm stóp wysoki wieniec zrobiony z białych i czerwonych róż z jedwabną wstęgą z napisem: "TO WOODROW WILSON GRIEVED AT HEART POLES OF NEW YORK CITY."

Wieniec do Washingtonu zawieźli pp. P. Nowotka i F. Jagocki. Delegaci wyjechali wczoraj o godzinie dwunastej w nocy. Zarządca kolei Pennsylvania zarezerwował specjalne miejsce dla olbrzymiego wieńca.

Prasa w Polsce nazywa Wilsona wskrzesicielem niepodległości Polski

WARSZAWA, 5 lutego. — Cała prasa polska poświęca wiele artykułów ku uczczeniu pamięci Wilsona podnosząc jego zasługi przy odbudowie Polski. Prasa polska wskazuje na trzynasty punkt "Deklaracji Celów Wojny" znanych powszechnie jako "Czternaście Punktów Wilsona" jako na "Magna Charta" wielką kartę niepodległej Polski, którą zmarły przerywając konspiracje milczenia w obozie wrogów proklamował "Niepodległą Wolną i Zjednoczoną".

PROJEKT ZŁOŻENIA ZWŁOK WILSONA PRZY GROBIE NIEZNANEGO NARODOWEGO BOHATERA

WASHINGTON, 5 lutego. — Ceremonja pogrzebu zmarłego eks-prezydenta Wilsona, została wyznaczona na środę, o godzinie 3 po południu. Z powodu olbrzymiego wrażenia, jakie wywołała w kraju i w całym świecie śmierć jednego z największych prezydentów Stanów Zjednoczonych, rząd i kongres postanowili nadać pogrzebowi charakter uroczystości narodowej i rządowej, w następstwie czego prezydent Coolidge zwrócił się do żony po zmarłym eks-prezydencie, proponując jej złożenie zmarłego na cmentarzu narodowym w Arlington, D. C., obok grobowca bohatera narodowego nieznanego żołnierza. Mimo postanowienia rodziny i życzeń zmarłego, aby uroczystości pogrzebowe odbyły się cicho i jak najskromniej, prawdopodobnie stanie się zadość woli rządu i kongresu, który pragnie uczcić zmarłego eks-prezydenta pogrzebem państwowym, należnym najlepszym obywatelom kraju.

RADIOGRAM

SEJM POLSKI CZCI PAMIĘĆ WILSONA

Marszałek Rataj wygłasza wspomnienie pośmiertne—Prawo dwuletniej służby wojskowej uchwalone—Witos proponuje przenieść stolicę Polski do Krakowa

RADIOGRAM "NOWEGO ŚWIATA"

WARSZAWA, 5 lutego. — Zgon Wilsona wywołał oddźwięk żalu w całej Polsce. Prasa poświęciła liczne wspomnienia pośmiertne dla zmarłego.

Marszałek Rataj na dzisiejszem posiedzeniu wygłosił mowę poświęconą pamięci Wilsona i na znak żałoby przerwał posiedzenie sejmu na dziesięć minut.

* * *

Sejm w drugiem czytaniu uchwalił prawo o dwuletniej służbie wojskowej. Witos prowadzi z konserwatystami krakowskiemi pertraktacje celem utworzenia bloku centrowo-prawego, wysuwając propozycję przeniesienia stolicy Polski z Warszawy do Krakowa.

Przemysł łódzki przeżywa kryzys przemysłowy. Redukcje liczby robotników. Konferencja państw nadbałtyckich i Polski wyznaczona w Warszawie na dzień 21-go lutego.

EXTRA!

RZĄD POLSKI PRZESTAŁ DRUKOWAĆ MARKI

(Polska Agencja Telegraficzna)

WARSZAWA, 5 lutego. — Prezydent Rzeczypospolitej ogłosił dekret, mocą którego Państwowa Kasa Pożyczkowa, z racji swego bliskiego rozwiązania, została oddana pod kontrolę komitetu organizującego nowy bank emisyjny.

Dekret prezydenta zakazuje dalszego drukowania marek na potrzeby rządu, które muszą być pokryte z podatków. Epoka spadku kursu marki, uważana jest w polskim życiu ekonomicznem za należącą do przeszłości.

Prasa całej Polski jednomyślnie podnosi wielkie zasługi premjera i ministra finansów Grabskiego, którego mądre i energiczne zarządzenia przy przewaloryzowaniu podatków umożliwiły szybkie zrównoważenie budżetu (zrównanie dochodów z wydatkami) i powstrzymanie marki polskiej od dalszego spadku.

Tajemnicze zabójstwo rzymsko-katolickiego księdza

Zastrzelony na ulicy Bridgeport, Conn. przez nieznanego mężczyznę

BRIDGEPORT, Conn., 5 lutego. Proboszcz niemieckiej rzymsko-katolickiej parafji św. Józefa, ks. Hubert F. Dahme został zamordowany wczoraj o godz. 7-30 wieczorem w najbrudniejszej części miast w dzielnicy teatrów, przez nieznanego mężczyznę, który zniknął dowal się w towarzystwie zamordowanego.

Sprawca zbrodni mimo licznych świadków, znikł bez śladu. Według zeznań najbliższych świadków, ks. Dahme i jego towarzysz szli ulicą Main w kierunku południowym i gwałtownie pomiędzy sobą rozprawiali. Nagle gdy zbliżyli się do High ulicy, towarzysz księdza Dahme, prawdopodobnie także ksiądz, jak się domyśla policja, nagle wyjął z kieszeni rewolwer i położył księdza Dahme trupem na miejscu.

Republika Honduras ma dwóch prezydentów

WASHINGTON, 5 lutego. — Ostatnie wiadomości stwierdzają istnienie w republice Honduras dwuch rządów, regularnego, powstałego z wyborów i rządu rewolucyjnego utworzonego przez opozycję z Carlosem Corrasem na czele, który się ogłosił prezydentem obok legalnemu prezydentowi Gutierez.

SOCJALIŚCI ANGIELSCY W IZBIE LORDÓW

LONDYN, 5 lutego. — Ażeby angielska Partja Pracy stojąca u steru rządów, mogła mieć swoich przedstawicieli w arystokratycznej izbie lordów, król Jerzy, na polecenie robotniczego rządu, wyniósł dzisiaj do godności lorda Sir Sydney'a Oliver'a, sekretarza Indyj, brygadjera generała; C. N. Thompson'a, ministra lotnictwa, i Sydney'a Arnolda, podsekretarza kolonji, których zadaniem będzie powiadamiać izbę lordów o życzeniach rządu i jego planach państwowych.

Ciekawe rewelacje o polskich faszystach (PPP)

Geneza P. P. P.—Podział P. P. P.—Kto stoi na czele?—Działalność—Księża rzymsko-katoliccy i zakonnicy członkami — Osoba Pękosławskiego — Organizacja P. P. P.—Dmowski i Korfanty również zamieszani w aferę faszystowską — Zachwawali szlachetne cele P. P. P.

Z kół dobrze poinformowanych otrzymujemy następujące wyczerpujące dane, dotyczące organizacji P. P. P.:

Pierwsze wiadomości o tajnej organizacji „Pogotowia Patrjotów Polskich" odnoszą się do lutego 1923 roku. W tym czasie władze policyjno - administracyjne otrzymały poufne informacje, o zawiązaniu się tajnej organizacji P. P. P.

Po pewnym czasie zdołano stwierdzić, że wspomniana organizacja w listopadzie 1922 r. została zapoczątkowana, a w grudniu 1922 r. utworzona.

Organizacja P. P. P. działała zupełnie konspiracyjnie. Rozpadała się ona na następujące wydziały: 1) organizacyjny; 2) wykonawczy; 3) wywiadowczy; 4) propagandowy; 5) finansowy; 6) gospodarczo - techniczny i 7) społeczno - kulturalny, miała również specjalne oddziały bojowe, o czem świadczą funkcje „komendanta sił zbrojnych" i „zastępcy" jego, oraz organa, jak „rada wojenna" i „sztab generalny P. P. P."

Tajemniczość była ściśle nakazywana regulaminami i potwierdzana „rotą przysięgi", w której zaznaczonem było, że członek P. P. P. za odstępstwo i zdradę podlega wszelkim karom, nie wykluczając śmierci.

Stwierdzono, że na czele tej organizacji stoją pp.: 1) Jan Pękosławski, 2) Witold Gorczyński, 3) Edward Koziewicz, 4) Olgierd Michałowski, 5) Tom. Łubiński i 6) Józef Leśniewski, oraz generałowie rezerwy: Prokopowicz, Wroczyński, Żukowski i Baliński.

Współudział tych generałów organizacja wykorzystywała dla wciągania osób wojskowych i funkcjonarjuszów policji.

Organizacja oprócz propagandy za wprowadzeniem dyktatury, czyniła również przygotowania do jej wprowadzenia przez tworzenie oddziałów poborowych, dla których przeszkolenia urządzano zbiórki i ćwiczenia. Stwierdzono również, że P. P. P. prowadzi wywiad dotyczący objektów wojskowych i składów broni, i że zakupuje broń.

Co dotyczy stosunku organizacji P. P. P. do wojska, to tak zw. „Sztab Generalny P. P. P." wydał nawet specjalny rozkaz do podległych sobie organizacyj w Warszawie i na prowincji, by te bezwzględnie wciągały do P. P. P. dowódców pułków i garnizonów wojskowych.

P. P. P. na terenie m. stoł. Warszawy posiadało 26 oddziałów, ujętych w 4 komendy okręgowe, podległe tak zw. komendantowi m. st. Warszawy. Nadto były oddziały i komendy w

(Ciąg dalszy na str. 6-ej.)

Kronika miejscowa

Dzisiaj — Doroty.
Dzisiaj — Deszcz.

Czeki: 8,510,000.
Przekazy: 8,333,000.

RUCH OKRĘTÓW

Przybędą do New Yorku:

Środa: Minnehda z Hamburga
Oscar II z Kopenhagi
President Garfield z Londynu
Munaman z Nassau
Czwartek: Mount Carrol z Hamburga
Piątek: Andania z Liverpool
Sobota: Zeeland z Antwerpji

Odpłyną z New Yorku:

Środa: Rotterdam do Rotterdamu
President Monroe do Londynu
Czwartek: Cleveland do Hamburga
America do Bremy
Kungsholm do Gothenburga
Piątek: Munargo do Nassau
Sobota: Orduna do Hamburga
Niew Amsterdam do Rotterdamu
Tyrrhenia do Liverpool
Munamar do Nassau
Port Antonio do Kingston

ŻNIWO ŚMIERCI

Od 1go stycznia do dzisiaj zmarło w New Yorku

Pod kołami samochodu
69
Od kul i noży
31
Od wódki
33

JUTRO!

LEKCJA JĘZYKA POLSKIEGO

Członkowie Oddz. „Potęga" nr. 34, w New Yorku — którzy mają chęć uczęszczać na lekcję języka polskiego, mogą przybyć we czwartek dnia 7go lutego o godzinie 8ej wieczorem do Domu Narodowego, przy 8-ej ulicy w New Yorku.

Mikusiński, sekr.

WIECZOREK „POTĘGI"

Oddział 34 Z. S. P. "Potęga" urządza dnia 9-go lutego, o godzinie ósmej wieczór Wieczorek Taneczny, w Domu Narodowym, pn. 19-23 St. Marks Pl., w New Yorku.

Wstęp 50 centów.

Różne niespodzianki.

Sądzić należy ,że młodzież, która jest zawsze żądna godziwej i miłej rozrywki, skorzysta z okazji i pospieszy tłumnie na powyższy wieczorek.

Przybądźcie jeden! Przybądźcie wszyscy!

Zabawicie się wspaniale i z pewnością zadowolenie zupełne osiągnie pod każdym względem.

HALKA

Ku uczczeniu pamięci wielkiego naszego kompozytora Stanisława Moniuszki, Dyrekcja Teatru Poskiego w New Yorku, przystąpiła do wielkiego czynu, wskrzeszając na scenie polskiej wiekopomne dzieło, perłę muzyki rodzimej, operę „HALKA". Kto nie słyszał o „Halce", komu obce jest to arcydzieło, kto nie zapragnie ujrzeć jednego z najpiękniejszych utworów operowych, jakim jest „Halka".

Czynny udział przyrzekły takie siły jak Adam Didur, wszechświatowej sławy artysta śpiewak, który całkowicie zajął się wystawieniem tego dzieła. Leonja Ogrodzka powszechnie znana gwiazda operowa, odegra rolę „Halki". Pan Leon Cortilli, tenor o pięknym głosie, śpiewak z największych oper włoskich, niemieckich i polskich da się słyszeć w roli Jontka. Reszta partji spoczywa w rękach wielkich śpiewaków solistów. Mieszany chór w liczbie 40 osób. Orkiestra symfoniczna w liczbie 30 osób. Balet znakomitych tancerzy. Opera odegraną zostanie w Manhattan Opera House, przy 34 West ul., 8go marca.

FLORIC THEATRE
(Nad Amsterdam Theatre)
Mat. środy i Soboty, 2:20 i 8:20 wiecz.
Olga Petrowa
Drugi Miesiąc W "HURRICANE"
Więcej śmiechu niż w "KIKI"

Miss YEAPLE'S DANCING ACADEMY
498-3rd Ave., bet. 33-34 Sts
Uczcie się tańczyć. Kompletny kurs $5 Lekca $1.
75 instruktorów. Lekcje wiecz. i w niedz. popoł. Wstęp. 10c.

POLSKA SZKOŁA TAŃCA
206 East 86 St.
Tańce co wieczór. 75 instruktorek. Prywatne lekcje w każdym czasie Ceny bardzo umiarkowane. Również tańce w niedziele po połud-

OBRAZKI NOWOJORSKIE

codziennie szkicuje

WŁÓCZĘGA

O Janie Zacharku, chronicznym gościu na Ellis Island nie dowiemy się prawdy. Tajemnicza ta osoba, obdarzona niezwykłym sprytem, staje się jedną z najciekawszych figur na Wyspie Łez i tworzy kilka wierszy w historji wychodztwa.

Jan Zacharek, jak z ryciny widać, jest dość przystojnie wyglądającym chłopcem, urodził się w Polsce, niewiadomo w którem mieście, przed kilkunastu laty. Filozoficzne poglądy Zacharka nie pozwalają mu zdradzić tajemnicy, kiedy i gdzie się urodził. Jest on zdania, że ta kwestja nikogo nie obchodzi. Co kilka miesięcy zjawia się na Ellis Island uśmiechnięty i zadowolony. Przyjeżdża jako ślepy pasażer, wyrzucają go na Ellis Island skąd go deportują do Polski.

Niedługo trwa, a młody gość ponownie zjawia się uśmiechnięty.

Przyjeżdża innym okrętem, bez paszportu, bez szyfkarty, jako ślepy pasażer. Znowu wyrzucają go na Ellis Island, znowu tam przesiaduje przez kilka tygodni, znowu go deportują na krótki czas, gdyż... Zacharek wraca regularnie. Chłopak ten odbył kilkanaście razy podróż przez ocean i zna wszystkich kapitanów okrętowych, wszystkich urzędników na wyspie itd.

I oni jego znają.

Skoro tylko ukazuje się na wyspie, roznosi się głośnym śmiechem witana wiadomość: „Zacharek is here!!"

Włada on biegle kilkoma językami i obecnie posiada nawet całe portki i płaszcz posłany mu na Ellis Island przez „NOWY ŚWIAT", jako odpowiedź na list w którym o ubranie i płaszcz prosił.

Za kilka dni młody awanturnik wróci przymusowo do Polski.

Szczęśliwej podróży!!

KONCERT POLSKI

W dniu 10 lutego, r. b. odbędzie się w Washington Irving High School (Irving Pl. i 16 ul.), staraniem pana Aleksandra Tuzi, tenora dramatycznego, koncert klasyczny z łaskawym współudziałem gwiazdy oper włoskich, Leonji Ogrodzkiej, znanej nietylko w całych Włoszech, ale i w Warszawie, Krakowie i Lwowie.

Pan A. Tuzi, który się cieszył wielkiem powodzeniem we Francji i Anglji, wystąpi ze wspaniałym repertuarem, który zawiera arcydzieła operowe, jak dumka z opery Halka, arję z opery Le Roi D'ys, pozatem p. Tuzi odśpiewa arję z opery Żydówka „Rachel Guald du Seugnewi". — Jest to arja najtrudniejsza dla tenorów i tą arją, nieśmiertelnej sławy tenor Caruzo, zerwał głos.

Polonez Chopina i Krakowiak Paderewskiego, arcydzieła fortepianowe odegra panna M. Gregor, znana ze swych występów w Carnegie Hall. Wystąpi także młoda tancerka panna Janina May, która na swój młody wiek, jest mistrzynią w tańcu hiszpańskim.— Pierwszy występ młodego skrzypka Edwarda Maya, będzie poniekąd miłą niespodzianką dla miłośników muzyki. Koncert w zupełności zasługuje na poparcie. Kto kocha piękno muzyki i idzie z postępem, bez wątpienia przybędzie na koncert. Koncert rozpocznie się punktualnie o godzinie pół do dziewiątej.

Po podniesieniu kurtyny, nikt ze spóźnionych na salę nie będzie prędzej wpuszczony, aż po skończeniu danej produkcji scenicznej.

Największy sklep departamen- to[illegible] ulicy Hearn and Son zostanie powiększony z powodu 87-ej rocznicy założenia. Nowa część zawierać będzie dział specjalnie mebl[illegible]

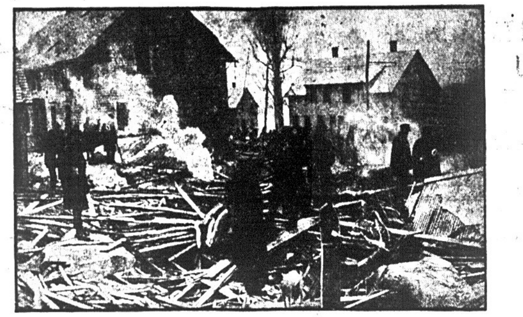

Gdy ekspledował gaz i dynamit z domu w Cumberland Hill, Mannville, R. I. zostały gruzy. Jedna osoba przypłaciła ten wypadek życiem

Napad na palarnię opium

Niema chyba człowieka, któryby nie czytał pełnych grozy przygód detektywa Sherloka Holmesa, których autorem był pisarz angielski Conan Doyle. Walki detektywów z przemytnikami narkotyków, pościgi za bandytami, którzy niepokoili ludność w różnych miastach, tajemnicze otwory w ścianach, krzesła z zapadającemi się siedzeniami, peryskopy ostrzegające przestępców o bliżaniu się policji i pełne tajemnic urządzenia techniczne, działające na szkodę władz bezpieczeństwa, miały zastosowanie w mieszkaniach i kryjówkach bohaterów powieści Doylego.

Czytając te opisy, każdy był pewny, że one są imaginacją autora, a jednak...

Detektywi z Narcotic Squad otrzymali telefoniczne zawiadomienie, że w domu pn. 119 Mulberry ulicy mieści się palarnia opium. Nieznajomy głos ostrzegał jednak policjantów, aby się nie ważyli iść na „robotę" w pojedynkę, ale w kilkunastu, gdyż dom mieszczący palarnię jest znakomicie strzeżony i posiada sygnalizację bezpieczeństwa. Po naradzie z sierżantem, wydelegowano dziesięciu policjantów i oddział ten z detektywami Masson'em, Moog'em, Higgins'em i Kerley, udał się na obławę. W pół godziny cały dom i wyloty graniczących z niem ulic zostały otoczone przez policjantów. Gdy ta czynność została uskuteczniona, detektywi udali się do domu. — Przy pomocy wytrychów otworzono drzwi wejściowe i poczęto wchodzić po schodach do góry. Dostawszy się na pierwsze piętro (na parterze mieszczą się sklepy) detektywi powtórzyli manipulację z zamkami i weszli do wnętrza mieszkania, w którem miała być palarnia opium. Panowała tu cisza zupełna. Aby lepiej widzieć wnętrze, zapalono światło elektryczne i dopiero wtedy ujrzano elegancko umeblowane mieszkanie. Początkowo sądzono że lokal jest pusty, ale na jednym ze stołów, ujrzano tlejący się niedopałek papierosa. Wobec tego rozpoczęto poszukiwania. Pół godziny trwała praca detektywów, gdy wtem jeden z nich zwrócił uwagę na umieszczoną w rogu kuchni lodownię. Jakież było zdziwienie detektywów, gdy po otworzeniu lodowni ujrzeli 2ch skulonych mężczyzn. Wyciągnięci, podali swoje nazwiska, jako Frank De Brassi, 375 Broome ul. i Alvino Permachio, 106 Mulberry ul.

Podczas śledztwa aresztowani przyznali się do prowadzenia palarni opium i podali, że oprócz nich było jeszcze trzech wspólników, którzy zbiegli. Chcąc się przekonać, jakim sposobem ci mężczyźni mogli umknąć ze strzeżonego domu, detektywi poczęli zadawać aresztowanym krzyżowe pytania. Jeden z nich widząc, że z policją nienta żartów, oświadczył, że zaspokoi jej ciekawość.

Zaprowadziwszy detektywów do jednego z pokoi, nacisnął on gzyms w pobliżu okna i w kilka sekund ujrzano rozsuwającą się ścianę. W otworze znajdowały się schody, prowadzące do tunelu, łączącego wymieniony dom z podwórzem pewnej nieruchomości na Boxter ulicy.

Łupem policji zostali dwaj mężczyźni, oraz pewna ilość opium, fajek, oraz narzędzi złodziejskich

Aczkolwiek zbiegów narazie nie ujęto, policja ma nadzieję, że najdalej za dwa dni osadzi ich za kratkami.

I jedna z opowieści o tajemnicach New Yorku, których autorem był Conan Doyle sprawdziła się w zupełności, choć śledztwa nie prowadził detektyw angielski Sherlock Holmes.

UCZCZENIE PAMIĘCI WILSONA NA POSIEDZENIU KOM. PIŁSUDSKIEGO

Na poniedziałkowem posiedzeniu Komitetu Im. J. Piłsudskiego odczyt na temat „Trójkąt Polityczny" wygłosił red. „Nowego Świata" ob. P. Yolles. Referent po święcił kilka słów pamięci zmarłego przyjaciela Polski, byłego prezydenta Stanów Zjednoczonych, W. Wilsona i zakończył swoje przemówienie wstępnem wezwaniem, aby licznie zebrani goście uczcili pamięć wielkiego Amerykanina przez powstanie.

Pełna powagi, szczerości i nastroju chwila, była najprostszem ale też i najgodniejszem nabożeństwem żałobnem.

Następnie ob. Yolles przedstawił trzy problemy naszej polityki zagranicznej: nasz stosunek do Rosji, do Niemiec i do Państw Nadbałtyckich. Polityka europejska jest grupowaniem się w dwu obozach wrogich. Anglji i Francji.

Wszystkie sojusze, konferencje, traktaty porozumienia itd, posiadają cechę rywalizacji tych dwu przeciwległych sił.

W stosunku do Rosji, Polska [illegible] w duchu Anglji. W stosunku do Niemiec Polska kroczy po linji francuskiej. W stosunku do Państw Nadbałtyckich, Polska kieruje się własnem... niedoświadczeniem, z którego korzystają sąsiedzi.

Referent zakończył odczyt nadzieją, iż rozwiązanie tych kwestyj, tak ważnych dla Polski, nastąpi wkrótce dla dobra kraju, w duchu całego narodu a nie przedstawicieli poszczególnych partyj.

Członkowie Komitetu Im. Piłsudskiego, najbardziej uświadomieni, zdają sobie sprawę, że przyczyniając się do uzdrowienia narodu, przez ofiarność, i współpracę, zabierają pośrednio głos w najżywotniejszych sprawach Ojczyzny.

Obowiązkiem każdego robotnika-Polaka jest przybyć
DZISIAJ! :-: DZISIAJ!
DO DOMU NARODOWEGO, 19-23 St. Marks Pl. na
Obchód Czterech Poległych Proletarjatczyków
którzy przed 38-miu laty oddali swe życie na szubienicy za sprawę wolności ludu polskiego oraz innych ludów będących w niewoli carskiej. Przemawiać będą Towarzysze Henryk Liwacz i Aleksander Rysiecki.
Początek o godz. 8ej wieczorem

SMUTNA KRONIKA POLSKA

Z różnych stron

JAMAJCA, N. Y.

Dziecko pragnie śmierci

Waluś Sochacki (lat ośm), zamieszkały wraz z rodzicami u zbiegu Gardner i Lincoln Aves., obecnie leczy się w szpitalu Jamaica z ran odniesionych w czasie eksplozji, podczas której kolega jego poniósł śmierć. Gdy dowiedział się, że prawdopodobnie straci wzrok na zawsze, błagał lekarzy, by pozwolili mu umrzeć, bo nie chce żyć w wiecznej ciemności, a w dodatku jeszcze kaleką. Lekarze jednak zapewnili biedne dziecko, że pomimo pragnienia śmierci, ujdzie ze swem życiem.

UNIONTOWN, PA.

Chłopiec „bootleggerem"

George Rogi, 14 letni przemytnik wódki, który ją sprzedawał tak chłopcom, jak i dziewczętom, zapłacił kary $100 za sprzedanie dwuch pajntów tego kordjału po $1.50 Danielowi Buszakowi. Okazało się przy tem, że dzieci szkolne wykradały pieniądze swoim rodzicom, aby kupować trującą wódkę. Młodocianego „bootleggera" pozwano przed sąd gdy poprzednio jego ojciec i starszy brat Józef za to samo przestępstwo zapłacili również po 100 dolarów kary.

WILKES BARRE, PA.

Fatalny wypadek

Mikołaj Iwanowicz, lat 8, 298 Lawrence St., Edwardsville, fatalnie był postrzelony przez swego towarzysza zabawy 11-letniego Jana Szubeka, przez co umarł wkrótce. Flobert był własnością trzeciego ich towarzysza, Józefa Horwatha. Szubeka i Horwatha policja aresztowała, lecz sędzia, po sprawdzeniu okoliczności puścił ich na wolność.

Dosyć balów maskowych

Po całym szeregu balów maskowych, które kosztowały newjorskie towarzystwa i Polonję dużo zachodu i pieniędzy, można odczuć pewien przesyt i brak zainteresowania.

Dlatego też zamiast projektowanej maskarady Kółko Mandolinistów „Lutnia" urządza dla odmiany w dniu 16go lutego piękny bal karnawałowy z nagrodami za najładniejsze suknie balowe.

Należy tutaj podkreślić, że mandoliniści nie lecą na duże dochody, a ich zadowoleniem jest, — zadowolenie gości. To też starają się usilnie, aby bal ten miał cechy karnawałowe, a ich specjalność, „Moonlight Dance" wypadł jak najefektowniej. Bez żadnych też żenujących defilad i korowodów, dadzą pięciu paniom mającym najładniejsze suknie, po $5 w złocie.

Doborowa orkiestra wykona nakreślone numery tańców, między którymi będzie dziarski mazur z figurami, siarczysta polka rach-ciach-ciach i zamaszysty krakowiak.

W NIEDZIELĘ
10 lutego
o godz. 8-ej wiecz.
w
Washington Irving High School
WIELKI KONCERT
ze współudziałem
Panny Leonji OGRODZKIEJ
P. TUZI
Janinki MAY
Marji GREGOR
i Edwarda MAY
Bilety 55c i $1.10 przy kasie

POLACY NA POLU SPORTOWEM W AMERYCE

Żaden kraj w całym świecie nie interesuje się sportem tyle, co Stany Zjednoczone. Atletyka i sport zajmuje tu prawie wszystkich. —

Znaczny procent sportowców wszelkich kategoryj, to Polacy. Niektórzy z nich zachowują swoje właściwe nazwiska, a wielu zaś przynoszą chlubę amerykańskiemu sportowi pod przybranemi nazwiskami. Nazwiska swoje pozmieniali dlatego, aby nie utrudniać dla Amerykanów wymowy tychże.

Następująca lista obejmuje najwybitniejszych Polaków w sporcie amerykańskim „Baseball":

Covaleskie (Kowalewski) słynny „pitcher" klubu Cleveland — jest polakiem i dumny jest ze swego pochodzenia. Jest on jednym z najlepszych „pitcherów" w American League. Jeżeli nie wierzycie, że jest on Polakiem, to napiszcie sami do niego i poproście, aby Wam przysłał autografowaną piłkę i przytem spytajcie go, jakiej on narodowości. Brat Kowalewskiego także słynie jako gracz pierwszej wody.

Jimmy Bloch z Milwaukee, cieszy się powodzeniem w przednich ligach.

Luke Urban (Urbański) niedawno grał z klubem Buffalo, a w przyszłym roku będzie „catcherem" dla New York Yankees.

Al Grabowski podpisał bardzo korzystny kontrakt z klubem Syracuse ligji International. F. Toporcer, z Long Island należy do najlepszych „second basemanów" w baseball, pomimo, że grywa w okularach, co jest niezwykłą rzeczą. Klub St. Louis Cardinals bardzo się nim cieszy. Chic Stański, catcher klubu Syracuse, śliźnie chwyta i podbija piłkę, tak że sportowi krytycy przepowiadają mu świetną karjerę. Weteranami basebalowymi, którzy jeszcze cieszą się niezwykłem powodzeniem na swe lata w Major ligach, są: Jack Quinn, z Boston Red Sox i Ike Meonoski; Whitey Witt (Witkowski), New York Yankees.

Na ostatnim zjeździe klubów basebalowych w Chicago zapisało się wielu młodszych Polaków o których będziemy wiele słyszeć skoro rozpocznie się sezon gry na wiosnę.

W następnym numerze „Nowego Świata" będzie podana lista Polaków, którzy zasłynęli w grze w football.

W fabryce Peerless Cloak Co., pn. 593 Fulton ulicy wybuchł pożar, którego przyczyny dotychczas nie udało się ustalić. Straty wynoszą około $5000.

DZIECI PŁACZĄ O „CASTORIA"
Nieszkodliwy substytut olejku rycynowego, Paregoric, kropel i kojących syropów — Nie zawiera narkotyków
Matki! Fletcher's Castoria dawana jest od zgórą 30 lat dzieciom i niemowlętom dla usuwania zatwardzenia, wzdęcia, kolek, biegunki i pochodzącej stąd gorączki, oraz do regulowania żołądka i kiszek; pomaga ona w trawieniu; daje naturalny sen bez środków nasennych. Prawdziwa nosi podpis
Chas. H. Fletcher

Z TEKI REPORTERA

W szpitalu Bellevue znajduje się na kuracji i oczekuje jednocześnie identyfikowania, kobieta około 30 lat, wzrostu 5 stóp 5 cali, wagi około 140 funtów, szatynka, oczy piwne, mająca na lewem policzku znamię w rodzaju myszy. Aczkolwiek nieznajoma jest niespełna rozumu, ustalono, że pochodzi z Philadelphia, Pa.

Obchód Proletarjatczyków urządza Oddział "Potęga" No. 34ty Związku Socjalistów Polskich, we środę dnia 6go lutego, w Domu Narodowym, przy St. Marks Pl., w New Yorku. Przemawiać będą znani mowcy.

„Smokey Joe" Martin, który jest jednym z najstarszych i najlepszych strażaków, został wezwany do Chicago, aby wziąć udział w obradach mających na celu bezpieczeństwo kino teatrów.

Na narożniku ulic 16 i Lexington Ave., będzie zbudowany nowy szpital dla pacjentów obojga płci, posiadający działy chirurgiczny i zakaźny. Wiadomości powyższej udzielił prasie superintendent szpitala Beth Israel p. Louis J. Frank.

Tow. Śpiewu Chopin w Bronx urządza Maskaradę i Bal w sobotę, dn. 9 lutego br., o godz. 7:30 wiecz., w Domu Narodowym przy Courtlandt Ave. Znakomita orkiestra, nagrody w sumie $250 szereg niespodzianek, winne być najlepszą reklamą dla wymienionego balu.

Popularna Droga DO Polski

SKANDYNAWSKO - AMERYKAŃSKA LINJA utrzymuje stałą komunikacje między Polską a Ameryką przez Kopenhage i Gdańsk.
Popularność swoją Linja ta zawdzięcza wielkim wygodom i wspaniałej obsłudze, jakie pasażerowie bez różnicy klasy otrzymują.
Następne odejście z New Yorku
OSCAR II. .... 14 Lutego
FREDERICK VIII ...28 Lutego
Kto chce pojechać do Polski lub sprowadzić bliskich z Polski w komforcie i swojeskiem otoczeniu, niech zwróci się po szczegóły do najbliższego agenta lub do jednego z poniższych głównych biur:
SCANDINAVIAN-AMERICAN LINE
27 Whitehall St. NEW YORK · 117 N. Dearborn St. CHICAGO · 248 Washington St. BOSTON · 123 S. Third St. MINNEAPOLIS

Dzisiaj! :-: Dzisiaj!
Zł. Tow. Młodzieży przy Parafji św. Stanisława
EAST 7-MA ULICA W NEW YORKU
urządzają
KONCERT I BAL
W WEBSTER HALL
119 East 11th St., New York City
Dochód cały przeznaczony na szkołę św. Stanisława
Program Konceru urozmaicony
Początek o 7:30 wieczorem

Oddział „Potęga" nr. 34 Zw. Soc. Pol. w New Yorku
urządza
Wieczorek Taneczny
W SOBOTĘ, DNIA 9-GO LUTEGO 1924 ROKU
W DOMU NARODOWYM, 19-23 St. Marks Place
Różne niespodzianki — Doborowa orkiestra
Wstęp 50 centów od osoby
Początek o godzinie 7:30 wieczór

REUMATYZM

Znakomite Lekarstwo Domowe Przepisane Przez Tego Kto Cierpiał.

W roku 1893 miałem atak muskularnego i niezbyt ostrego Reumatyzmu.

Cierpiałem tak, jak tylko ci co tak cierpieli wiedzą, przez trzy lata. Próbowałem lekarstwo po lekarstwie, lecz ulgę jaką znalazłem, była chwilową. Nareszcie znalazłem lekarstwo które wyleczyło mnie całkowicie i stan przykrości nie powrócił nigdy. Lekarstwo to, dałem kilku cierpiącym, którzy strasznie cierpieli i nawet w łożu leżeć musieli, niektórzy z nich licząc lat siedemdziesiąt do osiemdziesiąt, i skutek okazał się tensam, jak w wypadku u mnie. Chcę aby każdy cierpiący na jakąkolwiek formę muskularnego i niezbyt ostrego (opuchlinę w stawach) reumatyzmu, aby spróbował wielce wartościowe, moje ulepszone, „Domowe Lekarstwo" mające znakomitą siłę leczniczą. Nie przysyłajcie ani centa; tylko poślijcie swoje nazwisko i adres, a ja zaś wyślę wam lekarstwo na próbę, bezpłatnie. Po użyciu go i po przekonaniu się że ono jest, tem dawno poszukiwanym lekarstwem na skuteczne usunięcie tej formy reumatyzmu, możecie mi wtedy przysłać jednego dolara, lecz zrozumcie, że ja nie chce od Was ani centa jeżeli nie będziecie w całości zadowoleni Czyż to nie jest rzetelność? Pocóż Wam cierpieć dłużej kiedy ulga jest Wam w ten sposób ofiarowana darmo? Nie zwlekajcie. Piszcie dzisiaj.

MARK H. JACKSON
No.303-k Durston Bldg.
SYRACUSE, N. Y.

Pan Jackson jest odpowiedzialnym. Powyższe twierdzenie jest prawdą.

Z ZA KULIS NIEMIECKICH TAJNYCH ORGANIZACYJ

Berlin. — Policja berlińska wydobyła obecnie na światło dzienne zbrodnie wojskowej organizacji tak zw. „Oberland'u", która, jak wiadomo, grasowała także i na Śląsku i uczestniczyła w prześladowaniu i mordowaniu ludności polskiej przed plebiscytem.

Rewelacji dostarczył b. członek tej organizacji, niejaki Bauer, który służył pod przybranem nazwiskiem (jak zresztą prawie wszyscy członkowie) i dosłużył się stopnia oficerskiego.

Z zeznań Bauera wynika, że tajemny sąd organizacji skazywał na śmierć własnych członków, posądzonych o nielojalność wobec organizacji, bądź o sprzyjanie komunistom.

Na rozkaz swych przełożonych Bauer wraz z porucznikiem Maiweldem zamordowali między innymi feldwebla Samsona w lesie na Śląsku.

Z kolei przyszła kolej i na Bauera. Członkowie „Oberland'u" uwieźli go związanego na Śląsk i w pewnem miasteczku zamknęli go na klucz w hotelu, skąd dopiero przypadkiem uwolnili go żandarmi.

Charakterystyczną jest rzeczą, że Bauer dopiero po kilku latach od owych wypadków, t. j. obecnie został aresztowany.

Cały szereg oficerów, oskarżonych przez Bauera, a przebywających obecnie w Bawarji, za przeczyło rewelacjom swego dawnego kolegi, a rząd bawarski zadowolnił się ich wyjaśnieniem i zupełnie ich nie niepokoi.

ROZMAITOŚCI

W hotelu Carlton zostanie wydany obiad na cześć zdobywcy pierwszej nagrody na wystawie architektury w New Yorku. Zdobywcą Michał Friedsam Art of Industry medalu, był stały mieszkaniec tego miasta Henryk Creane.

ATENY, 5 lutego. — Powtórna choroba premjera Wenizelosa, a zarazem przewodniczącego parlamentu prawdopodobnie będzie mieć poważne następstwa. Kwestja detronizacji dynastji królewskiej Glucksburgów napotyka na silną opozycję, do której przyłączył się sam Wenizelos.

Choroba Wenizelosa przyczyniła się do zwiększenia ataków republikanów, domagających się detronizacji dynastji królewskiej — bez przeprowadzenia powszechnego referendum.

Zachodzi możliwość, że wobec zwiększonych ataków republikanów, rząd premjera Wenizelosa poda się do dymisji.

WIADOMOŚCI Z NEW JERSEY

BACZNOŚĆ PASSAIC, N. J.!
OBRAZ KINEMATOGRAFICZNY
„Miesiąc wędrówki po Polsce"
w CZWARTEK, 7-go LUTEGO, 1924
W HALI POLSKIEGO DOMU LUDOWEGO
1-3 Monroe Street, Passaic, N. J.
Najinteresowniejszy obraz dla każdego Polaka. Przedstawia on całą Polskę. Tysiące wydaliby ście na podróże chcąc zwiedzić kraj tak dokładnie.
POCZĄTEK O GODZINIE 7:30 WIECZOREM.
ELIZABETH, N. J. Na sokolni, we wtorek 12go lutego
POCZĄTEK O GODZINIE 7:30 WIECZOREM.

NEWARK

Bal Piekarzy

Unja Polskich Piekarzy lokal 338 urządza wielki roczny bal w sobotę 16-go lutego, w sali Pol. Klubu Ośw., 255 Court ul.

Będzie to jeden z lepszych balów, jakie urządzają piekarze. Kupionych jest 10 nagród, które będą ofiarowane za najlepsze tańce. Będą różne niespodzianki i rozgrywki własnego pieczywa tortów i ciastek. Każdy kto przyjdzie — ten będzie zadowolony.

Chcemy pokazać naszym gościom, jak umiemy bawić na naszym balu.

Za komitet,
R. A. Borkowski.

HARRISON

Polski Uniwersytet Ludowy

Zawiadamia, iż 8 lutego, o 7:30 wiecz., w sokolni, 215 Cleveland Ave., ob. H. Liwacz wygłosi interesujący odczyt o **Płazach i Gadach — Typ I, Klasa III.**

Również zawiadamiamy o zapoczątkowaniu szkoły polskiego języka. Lekcji udziela ob. Liwacz, od godziny 6-ej przed odczytem.

P. U. L.

BAYONNE

DZISIAJ!

Zabawa Rozmaitości

Staraniem Ligi Polsko-Amerykańskich Kobiet, odbędzie się „Zabawa Rozmaitości", we środę wieczorem, w dniu 6 lutego, 1924, na sali Opera House Hall, przy Ave. „C", róg 26-ej ulicy. Do tańców przygrywać będzie orkiestra prof. Wojtanowskiego.

Będzie tam niezliczone mnóstwo niespodzianek, a zwłaszcza, o ile uchylony rąbek sekretu na to pozwala, podajemy, że będą tam specjalnie miłe niespodzianki dla przedstawicieli rodzaju męskiego. Znając nasze zacne „Ligawki" z pomysłowości, śmiało sądzić można, że niespodzianki te będą godne widzenia. Dlatego też niechaj a z pewnością tego nie pożałują. A więc w środę 6go lutego, spotkamy się na „Zabawie Rozmaitości"!

Wielki Maskowy i Cywilny Bal

Znane i nigdy nie ustające w pracy dla dobra publicznego Towarzystwo „Dzwon Wolności", gr. 18 Stow. Synów Polski, urządza w poniedziałek 11-go lutego wielki bal maskowy i cywilny w największej i najpiękniejszej sali Opera House, Ave. C., róg 26 ul.

Komitet tego balu postarał się o część drogocennych i wspaniałych nagród wartości około $100, które będą rozdane za najpiękniejsze i najkomiczniejsze kostjumy. Do tańca przygrywać będzie orkiestra prof. Wojtanowskiego z Jersey City, wszystkim dobrze znana.

Początek o godz. 7:30 wieczorem. Ceny biletów bardzo przystępne dla kieszeni każdego z gości. A więc zapraszamy przez łamy „Nowego Świata" wszystkich rodaków w Bayonne, jakoteż z całej okolicy.

Za Komitet balowy
Z. Zimnoch, sekr.

Telefon. Waverly 4521
Dr. Józef Michalski
Były Major-Lekarz Wojsk Polskich
14 Belmont Avenue
NEWARK, N. J.

Telefon, Passaic 6082
Helena A. Sitkowska
81 Sherman St., PASSAIC, N. J.
Polska Egzaminowana Akuszerka z długoletnią praktyką oraz ukończonym kursem pielęgniarskim w szpitalach nowojorskich poleca się łaskawej pamięci.

Tel.: Bergen 3483.
POLSKI LEKARZ
DR. LEON BANACH
Ordynuje: do 10 rano; 1 — 3 popołudniu; 6 — 8 wieczór.
2867 HUDSON BOULEVARD
1 minuta od tube stacji na Summit Ave., naprzeciw State Teatru.
Jersey City, N. J.

POLSKA HURTOWNIA
Skład produktów ziemnych, jak: kapusta, ziemniaki, cebula i inne artykuły warzywne. Owoce wszelkiego rodzaju dla groserników i restauracji po cenach przystępnych i hurtownych
Lesowicz i Sokołowski, Ska
118 Commerce ulica,
Newark, N. J.
obok Nowego Central Market.
Telefon: Market 7355.

CIERPIĄCYM na ŻOŁĄDEK!
Czyście spróbowali Herman's Poltawskiej Herbaty Nr. 57 Jedyna Herba ziołowa na nieregularność żołądka i nieczystą krew. Wysyłamy wszędzie za $1.00 paczkę. Zadowolni Was lub zwrócimy pieniądze. Przyślijcie dolara dziś! Sporządzana tylko przez
Herman's Pharmacentical Laboratories
520 Bayway, Elizabeth, N. J.

LISTY Z FRANCJI

(Ciąg dalszy ze stronicy 1-ej.)

Pod wpływem zdecydowanego tonu protestu, rządy francuski i belgijski zgodziły się na odłożenie roztrzygnięcia tej kwestji na później i jej ponowne rozpatrzenie.

Poniżej podaję treść angielskiej noty, którą opatrzyłem komentarzami.

1) Wysoka Komisja Nadreńska nie jest kompetentna do kroków politycznych, jak uznanie separatystów nadreńskich, w czem mogą decydować jedynie Aljanci.

W skład Wysokiej Komisji Nadreńskiej wchodzą przedstawiciele Aljantów. Warunki obecne nie mogły być przewidziane podczas opracowania programu działalności i kompetencji W. K. N., która w danym wypadku nie decyduje o ustroju danego obszaru, jedynie akceptuje wolę miejcowej ludności, a z punktu widzenia zadań W. K. N., decyzja taka interesom Aljantów zaszkodzić nie może.

2) Kompetencja W. K. N. sięga zakresu zapewnienia powagi, bezpieczeństwa i należności dla Aljantów, stosownie do klauzuli Konwencji Reńskiej.

W. K. N. przyznając miejscowe, nowopowstałe władze, zdaje się nie wychodzić poza ramki kompetencji. Uznając je, zapewnia bezpieczeństwo dla przedstawicieli i wojsk aljanckich wobec mogących wyniknąć na tem tle rozruchów. W. K. N. wykazuje bezstronność, nie sprzeciwiając się ani popierając oficjalnie separatystów. Zapewnia również spłaty reparacyjne, gdyż wskutek zaburzeń może zamrzeć wszelka produkcja, co tylko odwlecze termin spłat i sparaliżuje na pewien czas zdolność płatniczą Niemiec.

3) Wielka Brytanja nie może uznać separatystów, dopóki nie będzie w posiadaniu dowodów, że ruch separatystyczny opiera się na woli całego narodu Nadrenji, wyrażonej przez plebiscyt lub w jakikolwiek inny sposób, zgodny z niemiecką konstytucją Weimarską.

Będąc w Nadrenji, miałem sposobność przekonać się, że ludność tego kraju nie zdradza najmniejszych chęci do pozostawania pod wpływem utopistycznych krętactw Berlina, który dziś nawet jest zdolny pchnąć Rzeszę w nowe awantury i wynikające stąd kataklizmy ekonomiczne i polityczne. Czy wreszcie można brać za wyrazicieli woli miejscowej ludności bandy nacjonalistyczno-komunistyczne, jako jedyne, które dotychczas stawiały opór separatystom? Nie można natomiast odmówić pewnych słuszności plebiscytowi.— Bardzo znamienny jest jednak fakt, że Anglja broni bardziej interesów niemieckich na okupowanem terytorjum, aniżeli rząd berliński, który w tej sprawie ogodził się niejako z rzeczą już dokonaną i nie przeciwstawia się autonomicznemu rządowi nadreńskiemu, zastrzegając sobie tylko Nadrenję, jako kraj federacyjny z Rzeszą.— Obecny ruch separatystyczny, po odpadnięciu wpływów, będących płodem ambicji osobistych pp. Dortena i Matthesa, opiera się na podłożu czysto ekonomicznem, mającym źródło w bezpieczeństwie i dobrobycie Nadrenji, a ukonstytuowanie się rządu nadreńskiego, wynikającego już z konieczności istnienia władz państwowych, absolutnie nie można poczytywać za akt polityczny. Anglja zdradza w tym ustępie, że chodzi jej raczej o jakość rządu nadreńskiego i o pewne wpływy, pod którymi rząd ten będzie pozostawać. Że takie wpływy będą istniały, nie ulega wątpliwości, a powstaną one już na podstawie nieodzowności współpracy pomiędzy rządem lokalnym a władzami okupacyjnemi, które będąc panami położenia, tem samem będą miały w wielu wypadkach głos decydujący.

4) Dotychczas niema żadnych pozytywnych danych, że ruch, na czele którego stał Heinz, odpowiadał powyższym wymaganiom dla przyznania separatystów. Naprzeciw, wszystko dotychczas przemawia za tem, że ruch ten jest realizowaniem życzeń francusko-belgijskich.

Punkt ten zawiera subtelność, na które mógłby dać odpowiedź tylko jeden, z formalnie postawionych przez Anglję w stan oskarżenia, rządów. Brak urzędowych wyjaśnień francuskich nie pozwala mi odpowiedzieć, jaki stosunek pozostaje pomiędzy okupantami a separatystami; sprawa ta jest zbyt poważną, by komentarze snuć na domysłach jedynie. Natomiast ciekawemi są rewelacje konsulatu angielskiego z Monachjum p. Clive, który je już częściowo ogłasza nawet w prasie. Z powodu objętości tematu, poświęcę temu osobny artykuł, który Czytelnicy ujrzą za kilka dni na łamach "NOWEGO ŚWIATA".

LEON KUNTE.

STAN PRZEDSIĘBIORSTW STOWARZYSZENIA MECHANIKÓW POLSKICH W AMERYCE I W POLSCE

(Ciąg dalszy.)

4) Wydawnictwo „Mechanik" bijące ok. 2000 egz. dwutygodnika tejże nazwy, prowadzące księgarnię techniczną, oraz czytelnię pism technicznych polskich i cudzoziemskich w lokalu przy ul. Fredry 2 w Warszawie.

Prócz tego S. M. P. jest właścicielem większości akcji zakładów przemysłowych „Poręba" pod Zawierciem, które prowadzi tak pod względem technicznym, jakoteż administracyjno finansowym.

Podstawą działalności sp. a. Poręba są trzy działy: 1) Budowa maszyn, 2 odlewnia żelaziwa i stali z emaljernią, 3) kopalnie węgla.

Dział budowy maszyn produkuje przedewszystkiem obrabiarki do metalu i drzewa, produkcja miesięczna których wynosi ok. 50.000 klg. Poręba jest jedyną w Polsce fabryką ciężkich obrabiarek do metali i jedną z największych budujących normalne średnie typy.

Drugą gałęzią działu budowy maszyn w Porębie są maszyny rolnicze, jako to kieraty sieczkownic i inne prostsze typy, oparte na odlewniach żelaziwnych. Produkcja ta wynosi 30—50,000 gilogramów miesięcznie.

Odlewnie żelaziwa dzielą się na trzy odrębne działy: odlewnia maszynowa, odlewnia rur, odlewnia garnków i sanitarji, ta ostatnia posiada jeszcze dużą emaljernię. Odlewnia maszynowa po za odlewem części maszyn dla własnej produkcji w Porębie i Pruszkowie, zaopatruje sąsiednie huty na Górnym Śląsku i w Zagłębiu w odlewy dla celów hutniczych; ogólna produkcja 200 do 300,000 klg. miesięcznie.

Odlewnia rur pionowo lanych o długości 3 i 4 metry wzorowo urządzona daje miesięcznie produkcję ponad 100.000 klg.

Odlewnia naczyń kuchennych emaliowanych i sanitarji, jedna z najpoważniejszych gałęzi produkcji Poręby, wypuszcza miesięcznie 80.000 do 200.000 klg. towaru. Odlewnia stalowych odlewów składa się z 2-ch konwertorów Bessemera o wydajności razem ok. 30.000 klg.

Kopalnie węgla młodszych formacyj tak zw. kajprowego, dają 4,000 do 6,000 ton miesięcznie z czego połowa idzie na własne potrzeby, drugą zaś połowę sprzedaje się sąsiednim zakładom przemysłowym.

Poręba posiada własną kolej dojazdową długości około 30 kilometrów, która łączy ją z Zawierciem i własnemi kopalniami. Teren Poręby 640 morgów.

Zabudowania fabryczne 120,000 metrów kwadratowych.

Zabudowania folwarczne i mieszkalne 55,000 metrów kwadratowych.

Budujące się hale 30,000 metrów kwadratowych.

Budujące się domy mieszkalne 8,000 metrów kwadratowych.

Powierzchnia warsztatów 18,000 metrów kwadratowych.

Ilość pracowników 1,200-1,600.

Ilość obrabiarek warsztatu mechanicznego 185.

Ilość kopulaków 7.

Wartość majątku Stowarzyszenia Mechaników Polskich, bez udziału w Porębie, obliczona podług cen złotych z 1913 roku wynosi około $466,000.00.

Udział w Porębie $410,000.00.

Razem około $876,000.00.

W powyższem obliczeniu włączone są $155,000 które posiada Stowarzyszenie Mechaników Polskich na hipotece Poręby.

Wartość samej Poręby wynosi około $760,000.

Wszystkie zakłady przemysłowe Stowarzyszenia Mechaników Polskich prócz cegielni na Bielawkach, są w ruchu i stale powiększają swą produkcję, wymagają jednak bardzo znacznych inwestycyj tak dla zabezpieczenia przedsiębiorstw w niezbędny kapitał obrotowy, jak również i dla przeprowadzenia niezbędnych reperacyj i rozszerzeń.

Tak wytwórnia pruszkowska, jak też i Poręba zajęły bardzo poważne miejsce w przemyśle polskim. Oto jak naprzykład wyraża się o maszynach Stowarzyszenia Mechaników Polskich jeden z najpoważniejszych znawców przemysłu mechanicznego profesor Gejsler, zdając w No. 49-tym Przeglądu Technicznego sprawozdanie z wystawy we Lwowie, gdzie Stowarzyszenie Mechaników Polskich wystawiało swe wyroby. "Z pomiędzy firm krajowych, produkujących obrabiarki, na pierwsze miejsce wysuwa się bezwzględnie Stowarzyszenie Mechaników Polskich, jego fabryki w Pruszkowie i Porębie weszły na drogę rzeczywistego postępu, który dał już prawdziwie piękne wyniki. Z pomiędzy eskponatów Stowarzyszenia Mechaników Polskich, przedewszystkiem zwracały uwagę precyzyjnie wykonane narzędzia obróbcze: gryzy wszelkich kształtów i wymiarów, rozwiertaki, gwintowniki, trzpienie tokarskie i tp. Wyrób ich stoi na wysokości współczesnych wymagań techniki. Równolegle idą obrabiarki — jak naprzykład, mała tokarka stołowa typu Rivett'a dla mechaników precyzyjnych, a zwłaszcza wiertarka słupowa do wiercenia w pełnej stali otworów do 60 milimetrów średnicy... dalej strugarka poprzeczna jarzmowa i inne. Z licznie zgromadzonych rysunków wynikało, że fabryki Stowarzyszenia Mechaników Polskich wykonują szereg maszyn dla polskich kolei państwowych, wreszcie że podjęły budowę kołówek, tak potrzebnych do rozwoju naszych dróg żelaznych.."

Tenże profesor Gejsler w No. 22-gim "Mechanika" pisze: "Z polskich firm obrabiarkowych należy wymienić przedewszystkiem S. M. P., które wystawiło dobory precyzyjnych narzędzi obróbczych, oraz obrabiarki w niczem nie ustępujące ani pod względem budowy, ani materjałów, ani wykonania, maszynom zagranicznym. Taką naprzykład wiertarkę pionową, strugarkę poprzeczną, tokarkę stołową typu Rivett'a oglądało się z prawdziwą radością, że w Polsce przecież w dziale obrabiarkowym potrafią coś zrobić porządnie."

(Dokończenie nastąpi.)

Dzieci lubieją to! Proszą o więcej!

Gdy są one bardzo młode i nie są w stanie prosić, oczy za nich mówią—uważajcie tylko, jak iskrzą się im z radości, gdy matka wydostaje butelkę

BAMBINO
Zareg. w U. S. Pat. Off.

Uważajcie na ich chęć połknięcia najsmaczniejszego środka na przeczyszczenie, jaki kiedykolwiek był przyrządzony. A jest takowy najdelikatniejszym, ale i najbardziej skutecznym! Matki—nie doznałyście Wy jeszcze takiego uczucia ulgi, zaufania, oraz zadowolenia, jak używając BAMBINO podczas gdy dziecko jest niespokojne, zgryźliwe, złośliwe—pewne znaki zatwardzenia. Śpijcie spokojnie tej nocy—gdyż nad ranem, dziecko znowu będzie szczęśliwem. BAMBINO wykona tą pracę i wykona ją dobrze!

F. AD. RICHTER & CO.
104-114 So. 4th St. Brooklyn, N. Y.

McK & R

W pięćdziesiątym roku Rzeźki, Krzepki, Zdolny,

POGODNY, wesoły i uśmiechający się pogląd na życie, jest cenną zaletą, — a to wszystko staje się niemożliwością i życie traci powab wówczas, gdy człowiek jest zdenerwowany i przygnębiony nieregularnością żołądka.

ANALAX tabletki, które mają smak podobny do cukierków owocowych, są najlepszym środkiem do przeczyszczenia. Można je nabyć u swego aptekarza za 15 i 30 c.

DARMO: Napiszcie dzisiaj po próbne pudełeczko ANALAX i książeczkę z opisem „Jak utrzymać się przy zdrowiu. ANALAX jest robiony przez McKesson & Robbins, Inc., 91 Fulton St., New York, którzy również wyrabiają Calox, Oxygen Proszek do Zębów i te sławne "Sto środków Zaradczych dla Zdrowia".

POLECANE i sprzedawane przez Waszego aptekarza

Nic tak nie skutkuje, jak
ANALAX
Owocowy środek przeczyszczający

POZWÓLCIE, AŻEBY MUZYKA WNIOSŁA SZCZĘŚCIE DO WASZEGO DOMU

Jesteśmy głównymi reprezentantami
VICTOR GRAMOFONÓW I REKORDÓW
Warunki według umowy

Poniżej podajemy najnowsze Polskie Rekordy

C 5	Na Majówce — Polka. / Niespodzianka — Polka	C 8	Śmiejąca — Polka / Po Wojnie — Mazur
C 6	Laura i Filon / Przybyli Ułani Pod Okienko	C 9	Na Weselu — Oberek / Kukawka — Polka
C 7	W Pielgrzymiej Szacie—Część 1 / W Pielgrzymiej Szacie—Część 2	C10	A Nasza kompanja / Jeszcze jeden atak dzisiaj

Również założyliśmy swój oddział, przeznaczając go jedynie na fortepiany. Fortepiany najlepszych wyrobów sprzedajemy na najdogodniejszych warunkach.

European Phono & Piano Co.
10th Street & Avenue „A", New York City
„SIEDZIBA POLSKIEJ MUZYKI"

DROBNE Ogłoszenia DAJĄ DUŻE Rezultaty

Nowy Świat

Owned and published daily and Sunday by the NOWY SWIAT PUBLISHING CO., INC.
MEMBER A. B. C.

W. BLAZEWICZ — Editor in Chief
S. T. HACZYNSKI — Managing Editor
P. YOLLES — Sunday Editor

Dziennik wydawany przez Spółkę Wydaw. „Nowy Świat", Inc.

Entered as Second Class Matter, March 31st, 1914, at New York Post Office, New York, N. Y.

NOWY SWIAT PUBLISHING CO., INC.

SUBSCRIPTION RATES (Outside of New York City)		PRENUMERATA (Na prowincji)	
Daily Excluding Sunday		Codziennie z wyjąt. niedzieli.	
One Year	$5.00	Rocznie	$5.00
Six Months	$2.75	Półrocznie	$2.75
Sunday Only		W niedzielę tylko	
One Year	$2.25	Rocznie	$2.25
Six Months	$1.25	Półrocznie	$1.25
Daily and Sunday		Codziennie i w niedzielę	
One Year	$7.00	Rocznie	$7.00
Six Months	$4.00	Półrocznie	$4.00

NEW YORK CITY		W NEW YORKU	
Daily Excluding Sunday		Codziennie z wyjąt. niedzieli	
One Year	$8.00	Rocznie	$ 8.00
Six Months	$4.50	Półrocznie	$ 4.50
Sunday Only		W niedzielę tylko	
One Year	$2.75	Rocznie	$ 2.75
Six Months	$1.50	Półrocznie	$ 1.50
Daily and Sunday		Codziennie i w Niedzielę	
One Year	$10.00	Rocznie	$10.00
Six Months	$ 6.00	Półrocznie	$ 6.00

MAIN OFFICE:
24 UNION SQUARE, NEW YORK, N. Y.
(Fourth Avenue, między 15th i 16th St's)
Telephone, Stuyvesant 5493

BROOKLYN BRANCH:
586 Manhattan Avenue
Telephone, Greenpoint 0928

WILSON — PIŁSUDSKI

Porównywano niejednokrotnie Odnowiciela Rzeczypospolitej Polskiej, Józefa Piłsudskiego, z twórcą republiki Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, Jerzym Washingtonem. Porównanie, szczególniej dla Amerykanów, jest logiczne. Tak Piłsudski, jak i Washington, toczyli walkę o niepodległość. Walka przez nich podjęta, skończyła się zwycięstwem. Różne były warunki, w których działali dwaj wielcy wodzowie armji i kierownicy swoich narodów, lecz fakty podstawowe są jednakie —obaj mieli identyczne cele i cele te osiągnęli.

Często również porównywano Piłsudskiego z „ojcem narodu", Abrahamem Lincolnem. Idealizm Lincolna, istotnie da się porównać z idealizmem Twórcy Legjonów, jego ideje wolności i równości narodów i ras, są identyczne z idejami Piłsudskiego.

Lecz zadaniem naszem dzisiaj nie jest mierzenie wielkości Piłsudskiego w stosunku do wielkich przewodników narodu amerykańskiego z przeszłości. Nie o to nam chodzi. Pragniemy jedynie podnieść i zaznaczyć podobieństwo w rolach, jakie odegrali w polityce narodowej i międzynarodowej zmarły w ubiegłą niedzielę były prezydent Woodrow Wilson i były Naczelnik Państwa Józef Piłsudski.

Napozór trudno porównywać amerykanina, irlandzko-szkockiego pochodzenia z Polakiem urodzonym i wychowanym na kresach, w którego żyłach płynie krew litewska. A jednak w całej działalności politycznej Wilsona uważny obserwator łatwo dostrzega cechy i metody, tak wybitnie charakteryzujące Piłsudskiego.

Być może, że właśnie pochodzenie z narodów miłujących walkę, wraz z duchem rzeczywistej demokracji amerykańskiej, było bezpośrednią przyczyną podobieństwa w idejach działalności dwuch wielkich mężów w Ameryce i Polsce. Wilson był demokratą. Będąc pedagogiem pisał w r. 1879 rozprawy, w których zadeklarował się jako wróg wszelkiej autokracji.

Wiemy, co się działo w Stanach Zjednoczonych po wielkiej wojnie. Przeciwnicy polityczni Wilsona zarzucili mu autokratyzm, zarzucili mu tendencje dyktatorskie, grożące zasadniczym podstawom konstytucji i wolności.

Było to oczywiście fałszem. Oskarżenia jednak trafiały do przekonania mas, chociążby z tego względu, że konstytucja amerykańska, zapewniając olbrzymią władzę prezydentowi, łatwo stać się mogła bronią wymierzoną przeciw Wilsonowi, który z władzy tej w pełni korzystał. Czy nie to samo zarzucano Piłsudskiemu? Czy demokratę, który każdym czynem swoim na dziesiątki lat przed wojną stwierdził, że nie uznaje autokracji, nie nazwała reakcja polska dyktatorem?

Formy napaści były różne, lecz metody i treść jednakowe.

Wilson stworzył koncepcję współdziałania narodów w Lidze Narodów. Nie jest to koncepcja zupełnie oryginalna i nowa, bo Polska już przed wiekami ją w czyn wprowadziła. Ale Wilson był pierwszy, który znaną ideję w plan konkretny ujął i rzucił ją na forum międzynarodowe, jako jedyną, umożliwiającą współżycie państw i narodów w wieku dwudziestym. Jakiekolwiek braki są w Lidze, zasadnicza myśl jest szlachetna i wzniosła. Czyż może być większa i lepsza myśl, niż krystalizująca się w szczerem dążeniu do wzajemnego zbliżenia się ludów, do wytworzenia wspólnej platformy, gdzie nie mieczem, lecz argumentem możnaby rozstrzygać niezliczone zatargi i sprawy międzynarodowe.

Piłsudski nie mógł działać na olbrzymim terenie politycznym, na jakim działał Wilson. Nie dopuściła do tego kołtunerja polska, nieskończenie brudniejsza i podlejsza od kołtunerji amerykańskiej.

W rzeczywistości, Piłsudski dążył do tego samego celu, do którego dążył Wilson. Opierając się na przeszłości, Piłsudski podniósł wysoko ideję Jagiellońską, ideję wielkich demokratów polskich z powstania styczniowego, stawiając program potęgi Nowej Polski, odbudowanej na podstawach braterstwa i wolnego współżycia narodów.

Co z tą wielką koncepcją zrobiło niepoczytalne i plugawe wstecznictwo polskie, aż nadto dobrze wiemy. Reakcja polska pomogła znakomicie reakcji międzynarodowej w napaściach na Piłsudskiego, oskarżając go o militaryzm i zamiary zaborcze.

Naczelnika państwa, który w Wilnie i Równie, jasno i wyraźnie powiedział, że Polska nie ucisk i niewolę, a wolność ludom niesie, spotwarzono i zelżono, z jednej strony, jako wroga Polski, a z drugiej jako niebezpiecznego emancypatora dla całej Europy.

Jednocześnie atakowała reakcja w Ameryce i Polsce olbrzymów, którzy przerośli współczesnych wszystkich polityków, wyprzedzili ludzkość conajmniej o jedno pokolenie. Nie oszczędziła im żadnej obelgi i żadnego oszczerstwa za to, że w planach swych objęli nie tylko własne narody, lecz ludzkość całą.

Ani Wilson, ani Piłsudski nie wprowadzali nigdy swoich idei w czyn brutalną siłą. Jeden i drugi mieli momenty, w których mogli być naprawdę dyktatorami i do uznania swej woli zmusić opornych. Nie zrobili tego. Pozostali wierni zasadom demokracji. Pod tym względem Piłsudski ma przewagę nad Wilsonem. Miał większą sposobność do użycia siły wobec swoich przeciwników, niż Wilson, mógł się mścić za napaści, a jednak tego nie uczynił.

Wilson, jak słusznie stwierdza Lloyd George, nie nauczył się przez całe swoje życie znosić krytyk i napaści. Nie uważał za właściwe wobec ataków zachować spokój, który jest największym plusem dla męża stanu.

Inaczej reaguje na przeciwników Piłsudski. Reaguje tak, jak ojciec na psoty niesfornych dzieciaków. Nie zna niesympatji i nienawiści osobistych. Tych, którzy na niego zamachy urządzali, na stanowiska wysokie protegował.

Lecz pomimo tej różnicy w charakterach mają Obaj cechy wspólne, przejawiające się tak w idejach, jak i ich czynach.

Ani Wilson, ani Piłsudski, idei swych nie zrealizowali. Piłsudski zdobył niepodległość Polski, ale nie osiągnął szerszej podstawy dla tej niepodległości, opartej na federacji państw i narodów środkowej Europy.

W walce o ideję, której oddał swe życie, padł Woodrow Wilson. Jak się potoczą wypadki w Polsce i jaką rolę odegra w dalszym ciągu Piłsudski, tego prorokować nie możemy. Lecz jedno jest pewne, że sprawa której oddany był Woodrow Wilson i której wodzem duchowym w Polsce jest Józef Piłsudski, musi prędzej lub później odnieść zwycięstwo. wb.

CORAZ MNIEJ BARBARZYŃSTWA

Według statystycznych danych, liczba samosądów, dokonanych na Murzynach w roku 1923, wynosi 28, czyli połowę liczby za rok 1922, co dowodzi, że nacja amerykańska wyzbywa się barbarzyńskich praktyk, jakiemi bezsprzecznie są lyncze, wykonywane na obywatelach odmiennej rasy. Zmniejszenie się liczby morderstw, zwanych lynczem, nie jest jednak li tylko wynikiem podniesienia się kultury ogółu amerykańskiego, lecz także wynikiem zwiększenia czujności władz bezpieczeństwa, które w roku ubiegłym w 46 wypadkach, nie pozwoliły tłumowi dokonać samosądu.

Nie pisanego prawa lynczu Amerykanie zazwyczaj bronią dowodzeniem, że żadna kara prawna nie powstrzyma Murzynów od ataków na kobiety białe. Dowodzenie to nie ma podstaw realnych, albowiem na 28 wypadków lynczu tylko siedem wypadków „usprawiedliwia" powyższe dowodzenie.

Jako charakterystyczna ilustracja nienawiści rasowej może posłużyć zlynczowanie właściciela hotelu w Marlow, Okla., który stanął w obronie Murzyna, którego tłum chciał zlynczować jedynie za to, że ten został się na noc w mieście wbrew prawu zwyczajowemu.

Lyncz jest ciemną plamą na honorze narodu, który głosi ideały braterstwa ludów. Zbrodni tej musi być wypowiedziana bezwzględna walka.

NA MARGINESIE DNIA

pisze HAKLBEY.

NIE ulega już dzisiaj kwestji, że rząd chjeńsko - plastowy współdziałał z tajną organizacją faszystów polskich, znanych pod nazwą „Pogotowia Patrjotów Polskich". Współdziałał on wprawdzie biernie, ale współdziałał, co należycie zostało wyjaśnione i stwierdzone na podstawie faktów i dokumentów w artykułach redakcyjnych naszego pisma.

Nie ulega kwestji, że rząd niecnej spółki chjeńsko - witosowej, przeszedłby od biernego współdziałania do czynnego, gdyby pozostawiono go dłużej przy władzy. Bo jakżeż można sobie wytłómaczyć konferencję przedstawicieli prawicowej organizacji faszystów z prawicowymi ministrami gabinetu Witosa — między innemi z tak słusznie zwanym Głąbińskim — jak nie dążeniem do uzgodnienia akcji zakonspirowanych reakcjonistów faszystowskich z akcją jawnych reakcjonistów chjeńskich.

Organizacja faszystowska P.P.P. wraz z rządem chjeńskim dążyła do zniszczenia parlamentaryzmu w Polsce i do zaprowadzenia dyktatury. Upadek nejreakcyjniejszego rządu Witosa „piękne" te plany pokrzyżował, wskutek czego Polska uniknęła bardzo poważnego wstrząsu.

* * *

Zdemaskowanie i wykrycie bandy faszystowskiej, która prowadziła pertraktacje z „narodowym" rządem Chjeny i Witosa w sprawie obalenia Konstytucji, stało się tak wielkim ciosem dla reakcji, pewnej ziszczenia swych „ideałów", że dzisiaj, tak samo jak po zamachu grudniowym, straciła swój głupi łeb. Nie wiedząc, jaki obrót sprawa przybierze, drżąc o swoją chjeńską skórę, reakcja polska odżegnywa się od swego własnego bękarta faszystowskiego tak samo, jak odżegnywała się od świętego Eligjusza mordercy, który dla „dobra sprawy narodowej", natchniony przez Strońskich, Sadzewiczów, Zamorskich, a zachęcony przez Hallerów targnął się na życie pierwszego Prezydenta Polski i podstępnie go zamordował.

Morderca Niewiadomski uznany w pierwszej chwili przez całą prawicę polską za warjata, dzisiaj czczony jest przez tę samą prawicę jako bohater i męczennik sprawy "narodowej", bo zamordował „żydowskiego" prezydenta.

Faszystowska organizacja P.P.P. została wyklęta przez rodzoną matkę-prawicę bo mama-prawica boi się, że za łajdackie sprawki swego bękarta zostanie pociągnięta do odpowiedzialności.

Zwykle matka — nawet w świecie zwierzęcym — staje w obronie swego dziecka z narażeniem własnego życia; Chjena jednak jest tak zwyrodniałem bydlęciem, że nie posiada nawet instyktu macierzyńskiego. Zrobiła ze swego synalka Eligjusza warjata, dzisiaj z własnych dzieci - faszystów robi warjatów i szkodników, — gdyż boi się, że za podkopywanie fundamentów państwowych, zostanie ściągnięta z niej chjeńska skóra.

WYCHODZCZE chjeniątka wydziałowe wyją unisono za starą chjeną w Polsce, że faszyści to lewicowcy, że P.P.P., to robota lewicy polskiej w celu skompromitowania skompromitowanej prawicy, zapominając, że nie tak dawno śpiewały hymny na cześć faszystów polskich. Katolickie Nowiny ks. Górala w Milwaukee pisały po konferencji z Hallerem, że Mussolini polski już jest i lada chwila wystąpi na widownię, a różne Dzienniki Zjednoczenia, Związkowe i inne gadzinówki wydziałowe propagowały idee faszyzmu z energją godną lepszej sprawy. Dz. Zjednoczenia nawoływał nawet faszystów, by pałkami uczyli lewicowców rozumu. W kołach kliki związkowej projektowano nawet stworzenie organizacji faszystowskiej wśród Polonji amerykańskiej — coś na wzór polskiego Ku-Klux-Klanu. Nawet rachityczny Wydział Narodowy wówczas się ożywił i zaczął szerzyć kult patrona faszystów, Niewiadomskiego, rozprzestrzeniając wśród parafjan jego testament.

Odżegnywanie się dzisiaj reakcji od anarchistów faszystowskich, jest grą zbyt przejrzystą; wątpliwą jest więc rzeczą, by zdrowa i rozsądna część wychodztwa brała się na plewy chjeńsko - wydziałowe.

Knowania reakcji polskiej, zasilane funduszami wstecznictwa wychodzczego, stanowią poważne niebezpieczeństwo dla Państwa Polskiego i z niebezpieczeństwem tem stanowczo należy walczyć — nie słowami, lecz CZYNEM!

KAPŁAN boży i faszysta w jednej osobie fater Oraczewski, który kolektuje dolary na wywrotową robotę chjeńsko-faszystowską w Polsce pod fałszywemi pozorami, tumaniąc wychodztwo, że zbiera na inwalidów, według opinji jednego z pisemek wydziałowych, jest na polskiego Mussoliniego ZA SŁABY, czyli za głupi; prócz tego, jest on za mało TRZEŹWY (!) i wywiera przeważnie „wpływ tylko na płeć piękną, na umysły męskie wcale nie działa". A więc jest to sługa boży, amant-alkoholik.

Jeżeli wierzyć temu pisemku wydziałowemu, że fater Oraczewski „z Polonją się nie styka, a nawet jej unika", to musimy przyjść do wniosku, że wpływowi księdza amanta-alkoholika ulegają wyłącznie Amerykanki. Z rewelacyj katolicko-faszystowskiego pisemka winny skorzystać władze amerykańskie i wałęsającego się po New Yorku faszystę w sutannie natychmiast deportować, by demoralizujących stosunków z amerykańskiemi kobietami nie "ZACIĄGAŁ".

* * *

Reakcja polska musi być strasznie spodlała, jeżeli szkaluje swych własnych bohaterów. Boć przecież ksiądz Oraczewski nie należy do lewicy, a — do Boga-Prawicy. Dlaczegoż więc wydziałowe pisarki, wierzące w Boga-Prawicę, bezczeszczą wiernego sługusa tego boga? Czy dlatego, ażeby fater Wróblewski dostał świeżego ataku grafomanji i popełnił jaki straszny wiersz?

Z PRASY I O PRASIE

Warszawski „Kurjer Polski" donosi:

„Dowiadujemy się, że ze sfer wojskowych, że prócz generała w rezerwie Galińskiego, wybitną rolę w PPP odgrywał szereg generałów w rezerwie, między innymi jeden z byłych ministrów spraw wojskowych".

„Robotnik" pisze:

„Jak się dowiadujemy, oprócz b. gen. Galińskiego w spisku PPP., zamieszani są również generał Wroczyński, b. wiceminister spraw wojskowych, oraz gen. Suryn, b. komendant policji w Łodzi — obaj dawni oficerowie armji rosyjskiej".

Na temat tłómaczenia się gen. Galińskiego w prasie, czyni „Robotnik" następującą uwagę:

„Generał Galiński, który w organizacji PPP był komendantem m. Warszawy, po przesłuchaniu przez władze policyjne, został zwolniony, mimo, iż przyznał się — że składał tajemniczą przysięgę w kościele Bernardynów i że znaleziono u niego pieczątki i przygotowania do rozlepienia odezwy.

Pan generał oświadcza, że został „wplątany w sprawę, z której nie zdawał sobie sprawy".

Karjera tego niezdającego sobie sprawy komendanta jest bardzo ciekawa: dosłużył się rangi pułkownika w armji carskiej i przeszedłszy do emerytury, był w rządowej dyrekcji teatrów warszawskich inspektorem sceny za rządów Małyszewa. Mówił po rosyjsku i w czasie przedstawień w dni galowe pilnie przestrzegał stania podczas wykonywania przez orkiestrę „Boże carja chrani". Wraz z dyrekcją teatrów ewakuował się do Rosji, z której powrócił w czasie wojny z bolszewikami.

W Polsce awansował na generała, dostał generalską emeryturę i wywdzięcza się za to Polsce tak, że knuje spiski, składa tajemnicze przysięgi i staje na baczność przed krzyżem, który całował Niewiadomski, jak stawał na baczność przy „Boże carja chrani"...

I mimo to pozostaje na wolności..."

* * *

W „Dzienniku dla Wszystkich" czytamy:

„W ostatnich czasach Niemcy i Polska cieszą się szczególną opieką komunistów,. jako kraje przechodzące ciężkie przesilenia wewnętrzne. Ale zamysły o przewrocie komunistycznym w Niemczech spełzły na niczem i komuniści tamtejsi muszą się narazie ograniczyć do drobniejszej roboty rozłamowej wśród robotników. Za to tem większą pieczołowitością otaczają Polskę. Ale i tu zawód bolszewików spotyka, bo upadł rząd Chjeny i Witosa, który tak dzielnie torował drogę komunizmowi w Polsce.

Nawet i na Wychodztwie bolszewicy prowadzą agitację wśród wychodztwa, zasłaniając się hasłami ludowemi i ekonomicznemi. Uświadomieni Polacy powinni pędzić od siebie tych dobrodziejów i nie dać się łapać w pułapkę agentów rosyjskich."

Ponieważ w Polsce chwilowe zwycięstwo reakcji doprowadziło do wzmożenia się ruchu komunistycznego, wniosek z tego jasny, że skuteczną walkę z komunizmem można prowadzić przez zwalczanie reakcji. Ażeby przyczynić się do zwalczania reakcji w Polsce, trzeba zwalczać reakcję na Wychodztwie która dolarami emigranta polskiego zasila chudych reakcjonistów w ojczyźnie. Wydział szykuje się do najazdu na kieszenie wiernych parafjan, by zebrać pieniądze dla wiecznie głodnej Chjeny.

Z OSTATNIEJ POCZTY

KONTROLA NAD CENAMI ZBOŻA WE FRANCJI.

Paryż. — Minister rolnictwa we Francji wydał podwładnym sobie organom rozkaz ścisłego kontrolowania cen zbożowych Francji. Ceny te, wobec dostatecznego zapasu na rok 1924, mogą ulegać wahaniom jedynie w stosunku do spadku franka francuskiego — wszelkie inne zwyżki nie mają najmniejszego uzasadnienia.

STOSUNEK AUSTRJI DO POLSKI.

Wiedeń. — Austrjacki minister spraw zagranicz. Gruenberger w expose swojem, które wygłosił na posiedzeniu komisji głównej rady narodowej, powiedział o stosunkach Austrji do Polski co następuje:

Zawarcie traktatu w sprawie sądów rozjemczych jest dowodem, jak przyjaźnie ukształtowały się stosunki między Wiedniem a Warszawą. Wkrótce będą podpisane traktaty prawnopolityczne, dotyczące pomocy prawnej, extradycji, spadków i legalizacji w czasie licznych konferencyj, które odbędą się między przedstawicielami obu krajów. Umocnia się w nas przekonanie, że interesy obu państw nietylko nie kolidują ze sobą, ale często idą w tym samym kierunku, wobec czego spodziewać się należy dalszej współpracy. Do równie pomyślnych wyników doszli też austrjaccy przemysłowcy, którzy pod przewodnictwem austrjackiego ministra handlu zwiedzili Polskę. Jesteśmy przekonani, że zmiana rządu, która w tym czasie nastąpiła w Polsce nie przyniesie żadnych zmian w stosunkach obu państw.

PARCELACJA WŁASNOŚCI POLSKIEJ NA LITWIE

Na podstawie ustawy o reformie rolnej z 1920 r. rozparcelowano na Litwie: w 1920 r., 7258 ha, 476 osobom, w tem 476 żołnierzom, w 1921 r. 15362 ha, 1026 osobom, w tem 678 żołnierzy, w 1922 r. 37095 ha, 2852 osobom, w tem 1640 żołnierzom i w 1923 r. 64520 ha, 8313 osobom w tej liczbie 2198 żołnierzom. Jak wiadomo, reforma rolna ostrzem swem zwraca się w znacznej mierze przeciwko polskiej własności rolnej na Litwie. To też własność polska wskutek tego bardzo ucierpiała.

POGRZEB POWSTAŃCA Z 1863 ROKU.

Lwów. — Odbył się tu pogrzeb powstańca - porucznika z 1863 roku ś. p. inżyniera Ignacego Kinela. W pogrzebie wzięło udział liczne grono oficerów z generałem Niesiołowskim, weterani 1863 roku oraz liczne rzesze publiczności. Trumnę otaczała kompanja honorowa 40 p. p. Orkiestra wojskowa odegrała u wrót cmentarnych marsz żałobny.

Odpowiedzi Redakcji

Czytelnikowi A. P. — Tak, zakradł się błąd.

Ogólna liczba senatorów w senacie amerykańskim wynosi 96 — po dwóch z każdego stanu. W liczbie tej jest 51 republikanów, 43 demokratów i 2 z partji farmerskiej.

* * *

Czytelniczce W. K. — Od pieniędzy trzymanych na rachunku czekowym —żaden bank procentów nie płaci.

Jeżeli chcecie wydostać świadectwo śmierci męża, to musicie dowiedzieć się, gdzie umarł.

* * *

Czytelnikowi B. H. — Macie bezwzględne prawo do otrzymania pieniędzy za zwróconą szyfkartę. Linja, o której wspominacie, nie zbankrutowała. Naciśnijcie swego agenta i za żądajcie stanowczo zwrotu pieniędzy.

Szkoła tańców Kunowicza znajduje się pnr. 313 West 46 St., New York City, George Herman Studio.

* * *

Czytelnikowi P. G. — Paczki wysyłane do Polski otwierane są na komorze celnej na granicy polskiej. Cło jest ściągane za wszystkie artykuły z wyjątkiem starego ubrania.

* * *

Czytelniczce W. Z. — Ogłoszenie w sprawie odszukania Waszego przyjaciela, umieściliśmy bezpłatnie.

* * *

Czytelnikowi A. D. — Tak, Hanna Walska jest żoną Harolda McCormicka i zamieszkuje w Chicago.

* * *

Czytelnikowi J. P. — Właściwe nazwisko Lenina jest Włodzimierz Iljicz Uljanow, pochodzi on ze szlachty rosyjskiej. Właściwe zaś nazwisko Leona Trockiego jest Lejba Bronstein, jest on z pochodzenia żydem. Ojciec jego był rabinem.

Lenin, Trockij i inni wodzowie bolszewizmu są bezwzględnymi despotami i rządzą w duchu caratu. Demokracji w Rosji niema. Lenin i do pięty nie dorasta naszemu Naczelnikowi.

W sprawie kupna gospodarki w Polsce zwróćcie się do Konsulatu Polskiego.

FUTRA NA ZAMÓWIENIE I SPRZEDAJĘ GOTOWE
Przeróbki i reparacje takowych, przyjmuje pracownia kuśnierska
A. ROŻEK
827 East 14th Street, New York City

Meble A. STEC JEDYNY POLSKI SKŁAD MEBLI
POLECA PO CENACH NAJNIŻSZYCH
ŁÓŻKA, STOŁY, KRZESŁA, DYWANY, LUSTRA, MATERACE, SPRĘŻYNY ORAZ KOMPLETNE WYPRAWY ŚLUBNE
ZA GOTÓWKĘ LUB NA SPŁATY
135 AVENUE "A"
(Pomiędzy Ósmą i Dziewiątą ulicą)
New York City
Telefon, Dry Dock 5248.

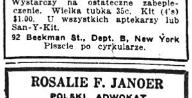

Mężczyźni zabezpieczcie się przeciwko wszyskim wenerycznym cierpieniom
Zabezpieczenie dla mężczyzny tylko. Wystarczy na ostateczne zabezpieczenie. Wielka tubka 35c. Kit (4's) $1.00. U wszystkich aptekarzy lub San-Y-Kit.
92 Beekman St., Dept. B, New York
Piszcie po cyrkularze.

ROSALIE F. JANOER
POLSKI ADWOKAT
Ogłasza swój powrót z Europy do czynnej praktyki cywilnych i kryminalnych spraw.
1 Union Square, cor. 14th St.
NEW YORK CITY.

J. HELLER
ADWOKAT I NOTARJUSZ
przyjmuje wszelkie sprawy amerykańskie, jakoteż staro-krajowe w swoim biurze przy:
233 East 14th St., New York City
Bezpłatna porada prawna między piątą a szóstą wieczorem.

POLSKA LECZNICA
Dr. Michał A. Iogolewicz
Polski Lekarz
86 Second Ave., róg Fifth St.
NEW YORK CITY
SPECJALNOŚĆ:
Leczenie elektrycznością i djagnoza zapomocą Promieni "X".
GODZINY PRZYJĘĆ:
10 do 1 przed południem i
6 do 8 wieczorem
W niedzielę podług umowy.
Telefon, Dry Dock 2622.

Dr. BRYAN
333 E. 17th St. New York City
(Pomiędzy Pierwszą a Drugą Ave.)
Leczy chroniczne choroby krwi, nerwow, nerek i pęcherza, mężczyzn wyłącznie.
GODZINY:
Od 9-ej rano do 8-ej wieczór.
W nieuzielę od 9 rano do 1 popoł.

Telefon, Orchard 1531
JÓZEF HALICKI, M. D.
Lekarz
GODZINY:
12 do 2 popołudniu.
6 do 8:30 wieczór.
W niedzielę do godz. 2-ej popołudniu.
311 EAST 10th STREET
New York City

Zawiadamiamy interesowanych, iż kupującym w większej ilości pocztówki na Wielkanoc, książki do nabożeństwa i do czytania, oraz artykuły fryzjerskie, będziemy sprzedawali po bajecznie niskich cenach, ale tylko tak długo, dopóki zapas starczy. Warto się pospieszyć.
F. FORTUNA
422 E. 9th St. NEW YORK

220 EAST 14th STREET
Blisko Trzeciej Avenue
Dajemy najtańsze kursa we własnym języku, ucząc naprawy i jazdy na automobilach ostatniej konstrukcji. Gwarantujemy otrzymanie pozwolenia. Klasy otwarte dziennie i wieczorami.
KOMPLETNY KURS $25.00.

220 E. 14th STREET, blisko 3rd Ave.

DOKTÓR SCHWARTZ
DENTYSTA
który mówi po polsku. Leczy zupełnie zęby Wasze. Współczesne instrumenty. Bez bólu. Przystępna spłata. Badanie zębów bezpłatnie.
59 Suffolk St. blisko Delancey St. NY.

Telefon Lexington 4545.
DR. WILLIAM HOROWITZ
DENTYSTA
231-233 Second Avenue
NEW YORK.
Róg 14-ej ulicy.

Wszystkie tramwaje przychodzą do biura
Dr. Geo H. Ehrlicha
DENTYSTY
Specjalność: robienie mostków i płyt. Płyty reperowane na poczekaniu. Wyjmowanie zębów uskuteczniane ostrożnie.
GODZINY: od 9 rano do 8 wieczorem.
AVENUE C
Róg East 10th Street.

ARENA AUTO SCHOOL
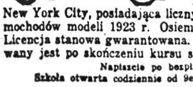

POLSKA SZKOŁA Automobilowa
Czy chcecie zostać szoferem, mechanikiem i nauczyć się od „a" do „z" powożenia i mechaniki. Jedyna szkoła w New York City, posiadająca liczny komplet różnych typów samochodów modeli 1923 r. Osiem samochodów do powożenia. Licencja stanowa gwarantowana. Wszystkim studentom wydawany jest po skończeniu kursu specjalny dyplom mechanika.
Napiszcie po bezpłatny katalog.
Szkoła otwarta codziennie od 9ej rano do 9ej wieczór
A. Michałowski, inżynier
ARENA AUTO SCHOOL 151 West 54 St., New York.

Sezonowa Miłość

GABRJELA ZAPOLSKA

POWIEŚĆ

(6) (Ciąg dalszy)

A dla kontrastu z tą czernią i gęstwą włosów młodych i zdrowych, twarz dzika, na wpół zwiędła, bez wieku, podobna do zbłoconego jesiennego liścia, wbitego w ziemię bezlitośnie, a potem wichurą wydartego z błota i rzuconego o mroźnym wieczorze w przestrzeń bezdrożną.

Ta kobieta nie ma oznaczonych lat. Starsze brózdy twarz ryją, oczy iskrzą się temperamentem młodości.

Pod serdakiem pierś zwiędła, a nogi —jak młodej kozicy, co po reglach skacze.

Przypadła do stołu, uderzyła w niego menażkami, rzuciła talerze, widelce, łyżki, noże... Pokazała rząd białych, czystych zębów.

— Psota? Ha?... — wyrzekła, ocierając szerokie ręce o fartuch.

Pita patrzała ciągle na gaździnę, jak na ciekawy okaz, lub ilustrację w jakimś dzienniku.

Góralka wzrok dziewczyny podchwyciła.

— Cni się wam?

Pita z przyzwyczajenia uśmiechnęła się, choć nic nie rozumiała.

— Nie banujcie, bo się osbiere. Pan Jezus da, że się osbiere!

Uśmieszek uprzejmy Pity przechodzi w ironję.

— Pojedźcie se, to się wam tak cnić nie będzie. Chmury uciekną żyćkie i będziecie wartko latali po ulicy, kielko sami zekcecie!..

Tuśka podeszła do stołu i porządkowała nakrycie.

— Moja gaździno, a to wasz dom będzie tak cały stał pustką? — spytała.

— Nie... — odparła góralka — do tej izby naprzeciw przyjedzie jeden pan nie płony. On już trzeci rok do nas przyjeżdża. Miał już być, ale cosi kansi się stało, i nima go do dzisiok. Ale przyjedzie.

Pita i Tuśka siedziały ju za stołem i matka dostrzegła, że dziecko, zamiast jeść, pilnie obserwuje góralkę, uśmiechając się ironicznie.

— Pito — proszę cię, jedz zupę! — wyrzekła, o ile możności najrozumniejszym tonem.

— Panienka nie rozdęta, to się i bele cem nażre... — tłómaczy gaździna.

Podchodzi do pieca, obciera z lubością kafle mokrym fartuchem, a potem patrzy z dumą na „kanapę", którą nabyła umyślnie, aby módz podwyższyć czynsz od „sezonu".

— Pikna kanapka? — Co?... — pyta, żądając przyświadczenia.

— Chciałam was prosić, żebyście ją wynieśli — odpowiada Tuśka.

Oczy gaździny mało nie wyskoczą z orbitów.

— Locego?

— Bo ją czuć sianem.

Gaździna widocznie uczuła się dotknięta.

— Pikna kanapka — powtórzyła — ale jak jej nie chcom, to jom damy panu, co przyjedzie wnetki.

Po chwili znów z lubością zaczęła piec ścierać fartuchem.

— Pikny piec... — zamamrotała.

— Cóż, kiedy się w nim nie chce palić — odrzuciła Tuśka.

— O!... co też to gadajom... takie tafle śklące, to je pikny piec. Dałak za niego dużo pieniędzy.

— Może... ale patrzcie, co tu dymu...

— E!... bo co wam powiem... to bez te kawcyska

— Jakto?

— A no... nie słysom, jak się to dreją?

— Ach!.. to kawki.

— No — ale kawcyska. Do komina się napcha i tam się tak wędzi.

Tuśka wysłuchiwała się w ten ochrypły głos z jakąś nieokreśloną przyjemnością. Skrzypiało to, świszczało, czasem jęknęło. Wolała słuchać, niż patrzeć na tę gaździnę, bo twarz płaska i jakby rozgnieciona zdawała się nie mieć w sobie ani jednej iskierki łagodności. Nic kobiecego. Coś surowego, kanciastego, jak cały styl chaty, jak te belki, obciosane silnemi uderzeniami siekiery.

Natomiast w głosie coś się łamało, coś tam drgało miękko, zwłaszcza, gdy z lubością ta kobieta zwracała się ku swej własności, ku temu, co posiadła już siłą wielkiej woli i starań całej przeoranej młodości.

. . . .

Tuśka i Pita jadły zimne i niesmaczne potrawy, rozmazane na dnie menażek.

Ustępowały sobie wzajemnie lepsze kawałki, ceremonjując się coraz wykwintniej.

— Proszę cię... proszę moja droga... zrób mi tę przyjemność... dziękuję mamunci...

Zwyczajem przyjętym Tuśce zdawało się, iż wypełnia obowiązki dobrej matki, zmuszając dziecko do wlewania w siebie dużej ilości letniej, tłustej wody, nazwanej rosołem — i do usilnego darcia zębami łyka krowiego mięsa, ochrzczonego polędwicą.

— Jedz... proszę cię...

Dziewczynka żuje z widocznym, choć pokrywanym wstrętem szablonową strawę, która ma ją „odżywiać".

Deszcz leje na dworze z coraz większą zaciekłością.

— Siąpi! — wyrokuje gaździna, która teraz wpadła w ekstazę przed wykrochmalonemi firankami, podpiętemi kawałkami niebieskiego papieru.

— Pikne firanki... — zaczyna.

Lecz Tuśka, która w tej chwili czuje całe mizeractwo otoczenia i owej upragnionej „willedżiatury" — postanawia czemś ubarwić sobie i dziecku to życie.

— Chcesz ciastko z kremem? — zapytuje Pity, odsuwając z niezadowoleniem talerze.

— Dziękuję mamusi!

— Czy tu jest cukiernia?

— Hej — cegokby nie było?

— Może wasz syn by poszedł po ciastka? Dostanie za drogę.

Gaździna parsknęła śmiechem.

— Mój syn? — Adyk on w Hameryce!

— No, a ten młody góral, co nam tu wczoraj pomagał rzeczy rozpakować?

— Jakowy?

— O mamuńciu — zawołała Pita — ot — on idzie do szopy...

Gaździna wyjrzała przez okno, unosząc delikatnie firankę.

— Ten?... Dy, to... mój...

— No więc...

— Mój mąż, a nie syn.

Zapanowało chwilowe milczenie.

. . . .

Do szopy poszedł i, strząsnąwszy z deszczu kapelusz, Józef Obidowski — Chrobakiem nazwany, mąż ślubny Wikty Obidowskiej, wszedł pod wystający daszek na trochę suche miejsce i cały na tle złotych belek zarysował się, jak figurka kunsztownie odrobiona.

Proste to było, smukłe, śmigłe, odziane dostatnio, całe białe i młodzieńcze.

Para oczu, jak latarnie, włosy ciemne, gęste, rysy dziwnie prostolinijne, usta trochę ironicznie uśmiechnięte.

Zuchwałość dziwna w pozie, w nabieraniu oddechu, w błyskaniu oczyma, świeżość lic kalinna i pieściwa, ręce od bezrobocia dobrowolnego delikatne.

A z tej całości beztroska niemal dziecinna, ta ufność, iż z tej piękności i smukłego ciała zawsze wyłoni się jakiś punkt wyjścia w oparciu życiowem, to płynięcie szczęśliwe, bez potrąceń o skały, słowem młodość bujna, rozwichrzona, wykołysana wiatrami halnemi i bielą kwiatów śniegowych.

—Józef Chrobak stoi tak, oparty o złociste belki, on — mąż dwudziestoletni przeszło pięćdziesięcioletniej Wikty, i rad jest, że się sprzedał dobrze w małżeństwo, że go „baba głupia" kupiła na męża — jego, który prócz „guńki, portecek, pasicka i fajcyska" — nie miał nic, nic.

Jeno te ślepia, jak latarnie, albo gwiazdy w nocy świecące, a jako gencjany nie bieściutkie, jeno te usta gorące zawsze, jakoby słońce nad turniami, i ta gębusia gładziuśka i ta siła, co to go nosi — hań! hań!.. po skałach, po piargu, po zlebach, dźwigając panom z miasta ich serdaki, koniaki, kociełki, ich strachy i zawroty głowy.

. . . .

— Pikny mój mąż? Ha? — pyta gaździna niemal tym samym tonem, jakim pytała o piec, o kanapkę, o firanki.

Lecz coś innego jest na dnie tego głosu, coś jakby macierzyńskiego, jakby namiętnego. Lecz to takie drobne, takie nikłe, że ledwo, ledwo wyczuwalne. I to trzeba być inaczej do tego usposobionym i przejść całe wychowanie uczuciowe inne, niż Tuśka, która w tej chwili nie widzi znów nic więcej w Wikcie, jak tylko posiadaczkę, chwalącą się zdobytą własnością.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Lydzia Hutchison ćwiczy swoje psy do wyścigów, które się odbędą w Montreal, w Kanadzie

AMERYKA JESZCZE W PROCESIE TWORZENIA

W serji artykułów, które pod tytułem "America Still in the Making" drukowane były w miesięczniku "Our World", poruszono bardzo ważny temat, a mianowicie: kto przyczynia się obecnie do budowy Ameryki. Autor tych artykułów, John Palmer Gavit, dobrze znany dziennikarz i jeden z trustysów Amerykańskiego Biura Informacyjnego (Foreign Language Information Service) zastanawiając się nad tą sprawą, pisze jak następuje:

"Różne grupy rasowe i narodowościowe dużo nam jeszcze mogą dać. Tylko zupełni ignoranci nie uznają tego faktu. Przynoszą one ze sobą do tego kraju dziedzictwa, które gdyby znalazły należytą ochronę i zostały przyjęte odpowiednio przez nas, przedstawiałyby olbrzymią wartość dla naszego kraju. Dość często imigranci rozumią nas i znają nasze instytucje lepiej, niż my siebie samych. Skandynawczycy ze swem tysiącletniem doświadczeniem w zakresie rządów samodzielnych przybywają tutaj nie jako surowy element, ale jako wypraktykowani zwolennicy rządów demokratycznych. John Morton, jeden z grona tych, którzy podpisali Deklarację Niepodległości, był pochodzenia fińskiego. A któż nie zna nazwisk tych Francuzów, Polaków i Niemców, którzy razem z Washingtonem walczyli o niepodległość Stanów Zjednoczonych.

"Pierwsi, którzy zaprowadzili w tym kraju nowoczesną hodowlę bydła i mleczarstwo, byli Duńczycy. Włosi, Polacy i Węgrzy, a także imigranci innych narodowości, ratują amerykańskie rolnictwo i gospodarują na doskonale prowadzonych farmach, z których rodowici amerykanie uciekli, zwabieni nowoczesnem życiem miejskiem.

„To jeszcze za mało, gdy wyróżnimy i wymienimy ogromnie długi szereg nazwisk mężczyzn i kobiet, należących do tych różnych ras i narodowości, którzy wykazali olbrzymie zasługi na polu wynalazków, nauki, muzyki, sztuki, polityki i w innych kierunkach zdobyczy cywilizacyjnych i gdy przyznamy im„ że pomimo tego, iż się urodzili w innych krajach, wykazują jednak takie same zdolności, przebiegłość i uczucia humanitarne, jak i my. Fakt ten chyba nie wymaga żadnego potwierdzenia z naszej strony.

„Oprócz tego są inne rzeczy subtelniejsze i głębsze, odnoszące się do kultury i tradycji, a także doświadczenia w zakresie prowadzenia życia, znacznie starszego od naszego. Te właśnie „rzeczy" dodają oni i powiększają nasz dorobek kulturalny, często wbrew naszej woli i pomimo naszego sprzeciwu."

„W końcowym artykule tej serji p. Gavit pisze jak następuje: „Najważniejszem naszem zagadnieniem nie jest zagadnienie imigracyjne, jako takie, ale sprawa asymilacji, która jest zupełnie czemś innem. Nie mamy należytego pojęcia i zrozumienia pomiędzy nami, a tymi, których do tego kraju wpuściliśmy. Rzewiste „cudzoziemskie niebezpieczeństwo", o którem dziś tak dużo się rozprawia aż do znudzenia i bez znajomości rzeczy, nie ma nic wspólnego z kwestją imigracji. Niebezpieczeństwo to w tem się kryje, iż zrobiliśmy wszystko, co tylko było można, aby przeszkodzić asymilacji imigrantów i pozwoliliśmy na to, co więcej, zmusiliśmy ich do tego, by żyli w zupełnie wyodrębnionych grupach tak obcych nam, jak te kraje, z których pochodzą. Naokoło nich, nie oni, ale my wznieśliśmy mury podejrzeń, niezrozumienia i głupoty naszej.

„Rzeczywiste niebezpieczeństwo sytuacji tkwi w stanowisku tych, którzy czynią wszystko, co jest w ich mocy, byle tylko nie dopuścić do asymilacji. Z największą chęcią przyjąłbym za swoje słowa, jakie się ukazały w piśmie „Interpreter", wydawanem przez Amerykańskie Biuro Informacyjne, a mianowicie:

„Ameryka w chwili obecnej stoi w obliczu „cudzoziemskiego niebezpieczeństwa", którego nie można usunąć żadnem prawem imigracyjnem. Nie ma ono nic wspólnego z liczbą imigrantów, których należałoby wpuścić lub też zamknąć przed nimi bramy tego kraju. Niebezpieczeństwo ma charakter czysto domowy, wewnętrzny. Obejmuje ono zranione uczucia blisko trzeciej części ludności Stanów Zjednoczonych, która dlatego, iż jest cudzoziemskiego pochodzenia, jest przedmiotem dyskryminacji i bezmyślnego, a nawet złośliwego sądu i fałszywego opisywania przez zwolenników prądu, tak zwanego amerykanizmu.

„Swą zdrową przedsiębiorczością i pracowitością, posłuszeństwem wobec prawa i szybkiem wykorzystywaniem sposobności do nauki i podniesienia się na wyższy poziom społeczny, ogromna masa cudzoziemców w Stanach Zjednoczonych zawsze wykazywała i udowadniała dojrzałość do obywatelstwa tego kraju.

ASPIRYNA

Strzeżcie się Imitacji

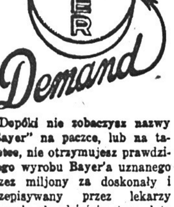

Dopóki nie zobaczysz nazwy „Bayer" na paczce, lub na tablecie, nie otrzymujesz prawdziwego wyrobu Bayer'a uznanego przez miljony za doskonały i przepisywany przez lekarzy przeszło dwadzieścia trzy lata na:

Zaziębienie	Ból głowy
Ból Zębów	Lumbago
Ból Uszu	Reumatyzm
Newralgję	Bóle wewnętrzne

Przyjmujcie tylko „Bayer'a" Tabletki Aspiryny. Każda cała paczka zawiera odpowiednie wskazówki. Wygodne pudełko z 12 tabletkami, kosztuje kilka centów. Aptekarze również sprzedają flakoniki z 24 i 100 tabletkami. Aspiryna jest marką ochronną wyrobów Bayer'a Monoaceticacidester Salicylicacid

Pamiętajcie o Instytucie Naukowym Im. Kościuszki!

Księżna Erzsi Pechy. przybyła z Budapesztu na występy w tea-

Brooklyn i okolica

Nieludzki napad

Do mieszkania państwa Watlewskich, pnr. 1223 Halsey ulicy, zeszli się na przyjacielską pogawędkę jego przyjaciele, mianowicie Klemens Czachunas z żoną i Józef Ostelski z żoną. Zgodnie z zeznaniem policji, w chwili, gdy goście siedzieli przy stole, dało się słyszeć pukanie gwałtowne. Gdy gospodarz pospieszył otworzyć drzwi, zobaczył stojącego jednego z lokatorów domu, niejakiego Edwina Fives, który rzucił się na niego wśród gradu przekleństw i począł go niemiłosiernie bić. Widząc to goście, pospieszyli mu z pomocą, wnet jednak nadbiegł brat napastnika i niejaki John Hurley, którzy nożami poczęli kiereszować Watlewskiego Zachunasa i Ostelskiego. — Krzyk kobiet poruszył sąsiedztwo. Ktoś dał znać policji, która możliwie najszybciej znalazła się na miejscu i napastników zabrała z sobą, jakoteż i pokrwawiony nóż, ofiary zaś napadu opatrzone zostały przez lekarza.

Ostrożnie z ogniem

Pani Barbara Kauneckis, lat 35, z pn. 15 Ten Eyck ulicy, leczy się w domu z bolesnych poparzeń, jakie odniosła, gdy suknie jej zajęły się od rozpalonego pieca.

Domownicy zdołali ogień stłumić, nim jednak to nastąpiło, całe niemal ciało pełne było ran. Doktór Mulle, ze szpitala św. Katarzyny udzielił jej pomocy i pozwolił pozostać w domu.

Przedstawienie i Bal

Tow. Gimnastyczne Sokół Polski Gn. 618 Z. S. P. w Ameryce urządza w niedzielę dnia 17-go lutego, 1924 roku, w sali Domu Narodowego, 261-7 Driggs Ave., róg Eckford St., Przedstawienie i Bal. Odegraną zostanie sztuka pod tytułem „Zaręczyny w Plantacjach", czyli „Kłopoty starego Szpyralskiego, fraszka sceniczna w dwuch odsłonach.

Kierownik muzyczny, prof. J. Mróz. Początek o godzinie 7:30. Kasa otwarta o godz. 6:30 wieczorem.

Cena biletu 50c i $1.00.

O liczne przybycie i punktualne Szanowną Publiczność, uprasza

KOMITET.

PRZEDSTAWIENIE

Kółko Teatralne „Wolność" w Greenpoint, urządza w niedzielę, dnia 10go lutego 1924, w sali Domu Narodowego, 261-7 Driggs Ave., róg Eckford St., Brooklyn, Przedstawienie i Bal. Odegraną zostanie farsa operetkowa w dwóch aktach ze śpiewami i tańcami pod tytułem: Stryjek Fonsio.

Osoby: Roman, pan domu, p. W. Pucko. Irena, jego żona, p. A. Rewekant. Piastunka, p. A. Zalewska. Służący, p. J. Sowa. Edward, prawnik, p. A. Olko. Stryjek Fonsio, p. J. Lewandowski. Krysia, przyjaciółka i kuzynka Ireny, p. N. Rozkosz. Ciocia Felicja. p. A. Retmańska. Kilka starszych pań, kawalerowie i panny. Kilku starszych panów jako figuranci. Rzecz dzieje się w większem mieście prowincjonalnem. Kierownik muzyki prof. I. Mróz. Początek o godzinie 7ej, kasa otwarta o godz. 6ej. Cena biletu 50c i $1.00.

O liczne przybycie i punktualne przybycie Szanowną Publiczność uprasza KOMITET.

Z Komitetu im. Józefa Piłsudskiego z Brooklyna

We środę dnia 6go lutego, rb. o godz. 8ej wiecz., odbędzie się miesięczne posiedzenie wyżej wymienionego Komitetu, w Domu Narodowym przy Driggs Ave.

Obywatele! Przybądźcie i złóżcie swój podatek obywatelski na utrwalenie demokracji w Polsce.

Główny komitet w New Yorku wysłał już z górą $2,000 na ręce komendanta, w tej sumie jest również cząstka od obywateli brooklyńskich, poczuwających się do tego obywatelskiego obowiązku.

Zabiera się energicznie do pracy Komitet międzypartyjny w Buffalo, jednocześnie zabierają się Polacy i w innych kolonjach polskich.

Rodacy! Praca Kom. im. J. Piłsudskiego jest w chwili dzisiejszej najwięcej pożądaną i każdy obywatel demokrata obowiązany jeżeli nie swoją pracę, to podatek na cel ten złożyć.

Doniosłem znaczeniem jest uchwała kongresu P. P. S., która zezwala na udział tej partji w rządzie. Wiadomo nam wszystkim, że Twórca polski demokratycznej po objęciu rządów Witosa i Chjeny, usunął się, ażeby jako żołnierz nie bronić tego „karła, wylęgłego w bagnie, oplutego, bitego po pysku przez zaborców." Lecz ten Jego dobrowolny odpoczynek jest znamiennym. Po skończeniu żołnierskiego obowiązku, wziął się za pióro i smaga tego karła. Jednocześnie wstępuje na trybunę jako prelegent. Czas już niedaleki, w którym lud w Polsce powoła Go znów, ażeby zaczęte dzieło dokończył.

A więc obowiązkiem naszym jest dopomagać demokracji w Polsce, składając swój podatek w Komitecie im. J. Piłsudskiego.

W. Gruberski.

GREEN STREET ARCADE

Znana i lubiana aktorka Ruth Stonehouse gra prześlicznie w interesującym dramacie „Lights Out", na tle życia przestępców i przygód detektywów. Ponadto w środę będzie wyświetlona komedja „Betty's Big Idea" i „Pins and Pieces", we czwartek zaś komedja „White Wing Monkey" i drugi epizod serji „The Way of a Man."

YONKERS, N. Y.

Niniejszem zawiadamiam, że miesięczne posiedzenie Klubu im. Tadeusza Kościuszki odbędzie się we środę, dnia 6go bm., o godz. 8ej wieczorem, w sali Klubowej pn. 46 Orchard St.

Będą wydawane karty klubowe. Nowi członkowie, chcący wstąpić do Klubu, mogą się zgłosić, aby pomóc pracować z większą jeszcze energją.

A. Smolik, sekr.

GLEN COVE, L. I., N. Y.

Stow. Polskiego Domu Narodowego urządza wielki bal na sali Polskiego Domu Narodowego, 10 Hendrick Ave., Glen Cove., N. Y. w niedzielę, dnia 24go lutego, 1924 r., o godzinie 5ej po południu. Muzyka doborowa. Wstęp od osoby 50 centów. Cały dochód z balu przeznaczony będzie na Polski Dom Narodowy w Glen Cove., N. Y. Prosimy całą Polonję o przybycie na ten bal i poparcie tego Domu, który jest własnością całej Polonji w Glen Cove i okolicy.

W Glen Cove, L. I. zawiązany został Lokalny Komitet zbierania funduszu na budowę Instytutu Naukowo - Badawczego im. T. Kościuszki w Warszawie, w skład którego wchodzą ob.. Cz. Moraczewski, Wł. Boruta, Jan Żelazny, Alks. Wójcik, Faustyn Karpiński, Fran. Czapicki i K. Dudek.

Rzeczony Komitet urządza wielki wiec w Domu Nar. Pol. w Glen Cove, dnia 17 lutego br., o godzinie 3 po południu. Wszelkich informacyj udziela sekretarz Komitetu, Cz. Moraczewski, 10 Henrick Ave., Glen Cove, L. I.

KALENDARZYK ZABAW

16 Lutego — Tow. Mandolinistów — Maskarada.
1 Marca — Tow Gwiazda Wolności Maskarada.

FRANK WENCK
Kontraktor elektryczny wykonuje wszelkie roboty w tem zawodzie po umiarkowanych cenach.
127 Oakland Street
BROOKLYN, N. Y.
Telefon: Greenpoint 5318.

POLSCY LEKARZE

Telefon, Greenpoint 5715
Dr. LOUIS S. GRYCZ
102 Kent Street
BROOKLYN, N. Y.
Pom. Manhattan Ave. i Franklin St.
Od 1 do 3 popoł. i od 6 do 8 wieczór.
W niedzielę od 12 do 2 popołudniu.

Telefon, South 995
St. M. Lewandowski, M. D.
Specjalista-Chirurg
GODZINY:
8 do 9 rano, 1 do 2 popoł., 6 do 8 wiecz.
W niedziele i święta od 8 do 10 rano.
707 Fourth Ave., BROOKLYN, N. Y.
Blisko 23rd Street

Telephone, 0499 South
Dr. A. W. RUSIN
Choroby Kobiece i Chirurgja
206—17th St., Brooklyn, N. Y.
GODZINY URZĘDOWE:
od 11 do 1 popołudniu
do 7 do 8 wieczór
W niedzielę tylko na zamówienie.

Dr. Franciszek W. Wiński
Dwa Biura w Brooklynie
563 Leonard St. bilsko Nassau St. Od 1 do 2 popołud. Od 6 do 8 wieczór
116 North 9th St. blisko Berry St. Od 9 do 10 rano Od 8 do 9 wieczór
Telephone, Greenpoint 3735, 2403

Telefon, Greenpoint 2279
Dr. Marion R. Siudziński
GODZINY OFISOWE:
1 do 3 popołudniu i 6 do 8 wieczór.
W niedzielę od 8 do 10 rano.
173 Metropolitan Avenue
Dom Bedford Ave. i Berry St.
BROOKLYN, N. Y.

CIEKAWE REWELACJE O POLSKICH FASZYSTACH (PPP)

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej.)

województwach: warszawskiem, lubelskiem, łódzkiem, kieleckiem, krakowskiem, pomorskiem i poleskiem.

Wszytko to zmusiło oddział informacyjny P. P. P. do zameldowania o powyższem władzom sądowym, które w dniu 11 stycznia 1924 roku poleciły przystąpić do zlikwidowania P. P. P.

Zarządzoną rewizja u 12-tu najpoważniejszych członków P. P. P. dostarczyła dowodów, że P. P. P. prowadziła następującą działalność:

Wciągała do swych szeregów oficerów armji czynnej na terenach całej Polski, a szczególnie w Warszawie, Lublinie, Krakowie, Łodzi i Poznaniu; prowadziła wywiad, dotyczący wszelkich objektów wojskowych i składów broni; ściągała do szeregów swych wyższych funkcjonarjuszów policji państwowej; organizowała oddziały bojowe, szkolone na sposób wojskowy; posiadała plany fortów warszawskich, ze ścisłem oznaczeniem miejsc składów broni wojskowej; i jako organizacja konspiracyjna dążyła do „zmiany obecnego ustroju państwowego i zaprowadzenia dyktatury w drodze przewrotu.

• • •

Podczas rewizji uzyskano również materjały pozwalające twierdzić, że zamierzona legalizacja P. P. P. miała być tylko pozorna, przyczem dawne konspiracyjne cele i metody miały być w całej rozciągłości stosowane. Materjały te, również zeznania aresztowanych pozwoliły stwierdzić, że do tajnej organizacji P. P. P. należeli lub udział w niej przyjomawil jako jednostki kierownicze, następujące osoby.:

Jan Pękosławski, inżynier,
Witold Gorczyński,
Olgierd Michałowski,
Tomasz Łubieński, pułkow.,
Adam Galiński, generał,
Wroczyński, generał,
Żukowski, generał,
Prokopowicz, generał,
Józef Leśniewski,
KSIĄDZ ORACZEWSKI,
Gostyński, nadk. pol. państw.,
Łoziński, porucznik,
Jarmuszyński, porucznik,
Aleksander Pauly,
Edward Kosiewicz,
Baliński, pułkownik,
Zaliński, rotmistrz,
Weber, kapitan,
Tierbach, pułkownik,
Rogowski, porucznik.
Suryn, generał z Łomży,
Tenzell, pułkownik,
Winnicki.
Szaniawski,
Lisawski,
O. ANTONI, KAPUCYN, w Lublinie,
Mancewicz, porucznik,
Chmielewski, rotmistrz,
Sperski,
Sznotal, kapitan,
Donner, por. z Brześcia,
Horoczyński, porucznik,
Jurkowski,
Łabudziński, porucznik,
Wielozierski, major,
Wścieklica,
Ks. Nadolski w Łodzi,
Winnicki w Sandomierzu,
Pyzik w Sarnach,
Michał w Stanisławowie,
Jankiewicz w Równem,
Dąbrowski we Włodzimierzu, Wołyńskim,
Dr. Nice w Bydgoszczy,
Krug, dyrektor okręgowej dyrekcji robót publicznych,
Witkowski, pułkownik,
Walentowski,
Nasielski, generał,
Błaszczyk w Kielcach,
Garczyński,
Satkowski w Radomiu.

Oprócz powyższych przyjęto również podczas rewizji większą ilość podpisanych przez członków P. P. P. deklaracyj, oraz pieczęcie organizacyjne: rady głównej, sztabu generalnego P. P. P. i inne.

Przyjęto również materjały wywiadowcze i archiwum „sztabu generalnego" P. P. P. Narazie aresztowano w Warszawie osób 12, z czego w więzieniu osadzono 6, a mianowicie: Pękosławskiego Jana, Gorczyńskiego Witolda, Michałowskiego Olgierda, Łubieńskiego Tomasza, Gryszko Władysława i Faryńskiego Stanisława.

• • •

Sprawa trzech osławionych P., która tak głęboko poruszyła opinię publiczną, z rąk defenzywy policyjnej przeszła w ręce prokuratorji. Ograniczamy się narazie do krótkiej charakterystyki głównego bohatera sprawy Pękosławskiego, oraz organizacji P. P. P.

Pękosławski, jest typowym produktem ideowym brukowej prasy nacjonalistycznej. Wygórowana ambicja osobista, która góruje w nim ponad wszystkiem, chęć odegrania wybitnej roli w życiu, do której zresztą niefortunny wódz Pogotowia Patrjotów Polskich posiada bardzo mało danych, typowo polskie warcholstwo— nie pozwoliły mu pomieścić się w ciasnych ramach partyjnych i ponad głową pewnych grup prawicowych, jednakże nie bez jego cichego błogosławieństwa, pchnęły Pękosławskiego na drogę awantury politycznej.

Charakterystycznem jest, że początki organizacji P. P. P. sięgają listopada 1922 roku, zatem okresu, który poprzedził tragiczne wypadki grudniowe. Oczywiście więc, zarówno osoba kierownika organizacji, jak i sama organizacja, wyrodziły się z tej zatrutej atmosfery, którą w nasze życie polityczne wniósł nacjonalizm wojujący.

Charakterystyka osoby Pękosławskiego dałaby się zastosować do wszystkich przywódców P. P. P. Możnaby określić ich w czambuł temi słowy: **mali ludzie o dużych ambicjach.** Mali ludzie, którym nie można jednak odmówić pewnego sprytu organizacyjnego i którzy, dzięki szumnym frazesom swych programów i pewnej operetkowo-efektownej tajemniczości potrafili otumanić dość pokaźny zastęp młodzieży, a także na wędkę posad i godności złapali ambitnych komisarzy policji i wykolejonych generałów, w których kolekcji nie brak nawet b. ministra spraw wojskowych, **Wroczyńskiego.**

O ile charakterystyka przywódców P. P. P. z jednej strony wyklucza nazbyt przesadne przywiązywanie wielkiej wagi do roli i niebezpieczeństwa tej organizacji, jak to czyni część prasy demokratycznej, o tyle niedocenianie P. P. P., aż nazbyt często przez prasę reakcyjną, budzi dość poważne podejrzenia.

Jakkolwiek wątpliwem jest, aby P. P. P. zdolne było samoistnie dokonać przewrotu, który niewątpliwie marzył się rozpalonym ambicjom prowodyrów, jest rzeczą niewątpliwą, że wrazie jakiegoś zamętu w kraju, P. P. P., przy swojej dość sprężystej organizacji, mogłaby odegrać złowrogą rolę.

Przechodząc zaś od domysłów do nagiej rzeczywistości, należy stwierdzić dwa ustalone, karygodne fakty, których nie ścierpiałoby żadne praworządne państwo i za które P. P. P. odpowie przed sądem, a mianowicie:

1) Pchnięcie na śliski teren awantury politycznej duchowieństwa i młodzieży; 2) wciągnięcie do czynnej polityki przedstawicieli armji i policji.

Do organizacji faszystowskiej zamieszani są również następujący księża katoliccy:

Ks. Godlewski, ks. Zegart, ojciec Viktor, ks. Wiśniewski, oraz wielu innych. Księża ci przyjmowali przysięgę od faszystów w podziemiach kościołów.

NIEMCY SAMI SZKALUJĄ PAMIĘĆ PREZ. WILSONA

Jedynie socjaliści przyznają mu wielkie zasługi

BERLIN, 5 lutego. — Prasa niemiecka daje upust goryczy, żalu i nienawiści, pisząc o śmierci prezydenta Wilsona.

Gazeta "Der Montag": „Ameryka nie miała nigdy gorszego prezydenta, jak był prezydent Wilson."

„Lokal Anzeiger": Ze śmiercią Wilsona, zmarł największy wróg Niemiec.

„Deutsche Tages Ztg.": Wilson i Lenin są winni wielkiego spustoszenia Europy. Ale tutaj porównanie się kończy. Lenin prowadził tragiczne doświadczenia w swoim kraju, a Wilson na obcych krajach.

„Vorwaerts", organ niemieckiej partji socjalistycznej: Wilson był tragicznym symbolem idealizmu. Przecenił swe siły i nie był w możności zwalczyć złego, które wyzwał do walki.

REWOLUCJA POLITYCZNA W TYBECIE

Jeden z trzech budyjskich papieży wypędzony z kraju

KALKUTA, 5 lutego. — Według wiadomości otrzymanych z wiarygodnych źródeł, w Tybecie wybuchła rewolucja polityczno-religijna.

Jeden z trzech papieży tybetańskich, Taszi Lama, ze stolicą w Tasziliumpo, uciekł wraz ze swoimi stronnikami do Chin, by się przygotować do walki przeciw despotycznym rządom pierwszego papieża, Dalej Lama w Tybecie.

Francja zapłaci swoje długi wojenne

PARYŻ, 5 lutego. — „Francja doznała cięższych ran podczas wojny, jak szkody finansowe i mimo to stanie zawsze godnie w przyszłości, jak stawała w przeszłości", powiedział prez. Millerand w wywiadzie z przedstawicielami prasy zagranicznej. Francja zapłaci swoje długi, z taką pewnością, jak skolektuje odszkodowania za zniszczone umyślnie przez wroga ziemie francuskie.— Przed skolektowaniem należnych jej odszkodowań, Francja nie cofnie się nawet przed użyciem siły zbrojnej. Tak samo Francja nie cofnie się przed żadnemi ciężarami, jakie będzie musiała ponieść, by zapłacić długi wojenne Stanom Zjednoczonym.

Austrja uznaje bolszewicką Rosję

WIEDEŃ, 5 lutego. — Kanclerz republiki austrjackiej ks. dr. prałat Seipel po powrocie z podróży do Bukaresztu uznał „de jure" rząd bolszewicki Rosji za legalny rząd narodu rosyjskiego.

• • •

Za przykładem Austrji prawdopodobnie pójdzie Rumunja. Rokowania pomiędzy rządem rumuńskim, a rządem bolszewickim dla załatwienia dotychczasowych różnic mają się rozpocząć w najbliższej przyszłości w Wiedniu w gmachu byłej ambasady rosyjskiej.

OLBRZYMIA MANIFESTACJA KOMUNISTYCZNA W NEW YORKU Z OKAZJI ŚMIERCI LENINA

15,000 osób wypełniło olbrzymią salę Madison Square Garden — Tysiące poszło z braku miejsca do Central Opera House

NEW YORK, 5 lutego. — Dzień 4-go lutego w New Yorku stał się dniem komunistycznym z okazji manifestacji miejscowych komunistów i ich sympatyków urządzonej ku czci zmarłego dyktatora bolszewickiej Rosji Mikołaja Lenina. Piętnaście tysięcy komunistów zapełniło olbrzymią salę Madison Square Garden, by wysłuchać mów znanych przywódców komunistycznych w Ameryce, Gitlowa, Ruthenberga, Love i Williama Fostera. Tysiące komunistów, którzy nie mogli się dostać do wnętrza sali udało się do drugiej wielkiej sali Central Opera House, gdzie odbył oddzielną manifestację. Ale i tutaj tłumy komunistów były tak olbrzymie, że nie mogły znaleźć dla siebie miejsca i udały się do trzeciej sali, aby dać wyraz swoim żałobnym uczuciom.

Mimo olbrzymich tłumów manifestacje we wszystkich salach miały przebieg spokojny bez zakłócenia porządku, którego pilnował specjalny oddział policji, złożonej z 400 osób i taki sam oddział detektywów rozrzuconych pomiędzy manifestantami. Z mówców jeden tylko Foster nawoływał w Madison Square Garden do wywołania rewolucji w Stanach Zjednoczonych. Jeden z przeciwników komunistycznych, który na wzmiankę o Leninie krzyknął "do piekła z Leninem" został przez samych policjantów usunięty z sali. Wśród manifestantów przeważali żydzi, jakkolwiek wszystkie inne narodowości zamieszkałe w wielkim New Yorku były licznie reprezentowane. Manifestacja zapowiadana głośno ściągnęła olbrzymie masy ciekawych, którzy nie przypuszczali, by władze pozwoliły na odbycie manifestacji i temu należy przypisać ściągnięcie na manifestacje olbrzymich tłumów.

Towarzystwo Śpiewu „Chopin" w Bronx, N. Y.
urządza
Maskaradę i Bal
W SOBOTĘ, 9-GO LUTEGO, 1924 ROKU
W DOMU NARODOWYM, 705-7 Courtlandt Ave.
POCZĄTEK O GODZINIE 7:30 WIECZOREM.
Znakomita orkiestra. — Wstęp $1.00 z garderobą. — Dwanaście nagród wartości $250 za najpiękniejsze i najkomiczniejsze kostjumy, w połowie dla pań, a w połowie dla panów.

BACZNOŚĆ POLACY W BRIDGEPORT!

Bawcie się, gdy muzyka gra! Tańczcie, bo w żyłach krew dzwoni! Śmiejcie się, bo to dobre dla zdrowia i choć na parę godzin zapomnijcie o troskach. Wszak to karnawał. Dalej więc..

Hej!
Podkóweczki dajcie ognia,
Bo ma Kasia tego godna!
A czy godna, czy nie godna
Podkóweczki dajcie ognia...
Hu! ha!

Będzie doskonała muzyka pp. Osika i Malinowskiego, przy jakiej nawet zesztywniałe nogi podskakiwać będą. Bawcie się młodzi! A wy starzy pokażcie młodym, żeście także zuchy.

Kto opuści sposobność, pożałuje, bo wszyscy, którzy po polsku zabawić się chcą, już wybierają się na BAL MASKOWY Tow. „Wolny Duch" Z. S. P., w Domu Ludowym, 291 Bunnel ul., w sobotę, 9-go lutego, o 7-ej wiecz.

Za najlepsze kostjumy rozdane będą nagrody.

Wstęp 25c.

Nawiedzona reumatyzmem. „Przed trzema laty byłam nawiedzona złośliwym reumatyzmem", pisze pani Teresa Bush, Chicago, Ill. „Przez trzy miesiące leżałam w łóżku, ręce i nogi miałam opuchnięte i musiałam być karmiona. Wówczas zaczęłam leczyć się zapomocą Dra. Piotra Gomozo, co wzięło kilka miesięcy, zanim odzyskałam z powrotem zdrowie. Celowo czekałam trzy lata, zanim napisałam niniejsze poświadczenie, ponieważ chciałam się przekonać, czy skutek tego lekarstwa będzie stały". Uczeni lekarze nie zgadzają się co do prawdziwej przyczyny reumatycznych bólów, lecz godzą się z tem, że właściwe funkcjonowanie wątroby, kiszek i nerek jest konieczne, aby bólom ulżyć. Wytwarzając te efekty, Dra Piotra Gomozo ustaliło sobie godną zazdrości reputację jako lekarstwo na bóle reumatyczne. To starej daty lekarstwo ziołowe nie można nabyć w aptekach. Jest ono dostarczane przez specjalnych agentów lokalnych. Po dalsze informacje piszcie do Dr. Peter Fahrney & Sons Co., 2501 Washington Blvd., Chicago, Ill.

(Ogł.)

DARMO DLA CIERPIĄCYCH NA RUPTURĘ!

STUARTA PLAPAOPADS są czemś innym od pasa. Są one zbiornikiem i aplikatorem medycyny, samo-przylepiające się celem silnego utrzymania wnętrzności w brzuchu.—Niema pasków, sprzączek ani sprężyn. Nie zsuwa się więc, nie trze ciała i nie nagniata na kość zwaną pubes. Tysiące osób leczyło się w domu skutecznie, bez opuszczenia dziennej pracy,— a skutek był nawet w najgorszych wypadkach. Miękkie jak aksamit, łatwe do używania, niekosztowne, nagrodzone złotym medalem i pierwszą nagrodą. Proces leczenia naturalny; więc pas staje się zbyteczny. Udowodnimy Wam to. co mówimy, posyłając Wam próbkę PLAPAO, zupełnie DARMO. Napiszcie swoje nazwisko i adres na kuponie i wyszlijcie pocztą dzisiaj.

PLAPAO LABORATORIES
3070 Stuart Bldg. St. Louis, Mo.
Imię i nazwisko..................
Adres ....

Ruffles

Natrzyjcie Ruffles
Wytrzyjcie Łupież

Swędzi, swędzi przez cały dzień — i dziwicie się skąd bierze się tyle łupieżu! Im więcej się drapiecie, tym więcej łupieżu sypie się ze skóry głowy Waszej, zanieczyszcza odzież Waszą, obrzydza wszystkich wokoło Was, a pomimo to nadal to wstrętne swędzenie!

Ruffles

powstrzyma takowe. *Ruffles* jest tonikiem dla skóry głowy i włosów. Jest nieszczęściem łupież z nadzwiejącemi skutkami. Niema nic skrytego w takowym. *Ruffles* przyrządzony jest przez doświadczonych chemików, którzy wynaleźli formułkę, specjalnie przeznaczoną do wyniszczenia zarodku łupieżu — i takowy wykonywa swoje dzieło.

Spróbójcie butełkę! Natrzyjcie trochę *Ruffles* w skórę głowy Waszej codziennie w przeciągu mniej więcej tygodnia. Używajcie takowy od czasu do czasu po tym, jak łupież zniknie, a nie będziecie mieli więcej z tym do czynienia! Tylko 65c. butelka. Do nabycia w aptekach.

F. AD. RICHTER & CO.
104-114 So. 4th St., Brooklyn, N.Y.

Pamiętajcie o Funduszu Im. Józefa Piłsudskiego!

PORADA DARMO WYNALAZKI-NOWE IDEJE W SPRAWACH PATENTOWYCH PORADA DARMO
Udaj się do nas z zaufaniem. Przyślij swój wynalazek dla zbadania zaraz.
MANUFACTURERS PATENT CO., Inc.
520 Fifth Ave., New York

Polak, starszy nauczyciel, udziela w domu lekcyj młodszym lub starszym, takim, którzy nie umią czytać i pisać lub też tym, którzy chcą zdobyć zdolność poprawnej mowy, tudzież pisowni. Również załatwia sprawy w pisaniu listów, podań i dokumentów wszelkiego rodzaju.
E. SZAMIŃSKI
217 East 10th St., New York
Pomiędzy First i Second Ave.

Automobile na Licytacji
Wszystkie Wyroby i Modele
Stosownie do stanu kieszeni każdego. Sprzedawane na PUBLICZNEJ LICYTACJI każdego poniedziałku, środy, czwartku i soboty. BROWNS, Third Ave., róg 11th Street. Automobile zawsze na wystawie.

Polsko-Rosyjska Restauracja
"Sybir"
Domowe Śniadania, Kolacje i Obiady
Otwarte od godz. 5 rano do 12 w nocy.
Ceny bardzo przystępne.
267 East 10th Street
Telefon, Dry Dock 6888.

DROBNE OGŁOSZENIA

NAJNIŻSZE raty za przeprowadzania: do Philadelphia $50, do Bostonu $100. Przeprowadzamy wszędzie. Zwrotne ładunki przyjmujemy natychmiast. Telefonować po przedstawiciela i zaoszczędzić czasu. Tel. Evergreen 2369. Fast Motor Transportation Co., 2538 Myrtle Ave., Brooklyn (31 lutego)

LEKCJE na fortepianie dla początkujących, jakotez pozwoleństwo studjowania w domu, nauczycielki wedle umowy. Ceny bardzo umiarkowane. Mania Motowska, 108 E. 7th St.,

LEKCJE NA FORTEPIANIE
jakoteż pozwoleństwo studjowania poza lekcją w domu nauczycielki udziela
J. Godlewska 144 York St.
Jersey City N. J.
(Zgłoszenia od 4 do 6 popoł.) Schools.

Praca dla Kobiet
(Help Wanted Female)

DZIEWCZĄT
potrzeba
do lekkiej i przyjemnej roboty
w fabryce
Zgłoszenia do,
p. Blondel
Gleason-Tiebout Glass Co.
99 Commercial St., Brooklyn
(9f)

OPERATOREK
doświadczonych operatorek
przy sukniach płóciennych
również
Hemstitchers
i dziewcząt do haftowania
COUNTRY CLUB DRESS CO.
304 — 9th St., Jersey City, N. J.
(6f)

POTRZEBA
dziewcząt do wyszywania
praca przy sukniach lepszego
gatunku
Dobra zapłata.
L. COHEN & SON
6 West 32nd St., New York City
(6f)

POTRZEBA starszej kobiety do lekkiej roboty domowej. Zgłosić się do. A. Sieradzki, 111 St. Marks Pl., New York City, pierwsze piętro. (6f)

POTRZEBA kobiety do szurowania podłogi. Zgłoszenia, Nowy Świat, 586 Manhattan Ave., Greenpoint, Brooklyn. (tfn-f)

POTRZEBNA pokojówka w małym szpitalu. Mieszkanie i wikt. Dobra zapłata. Zgłoszenia, 270 E. Broadway (6f)

POTRZEBA kobiety do ogólnej domowej roboty, zajęcia się dziećmi. Dobry dom. 127 India St., Brooklyn. (6f)

POTRZEBA prasowaczki lub prasowacza, niech tylko ci się zgłoszają, którzy mogą prasować równą robotę. Zgłoszenia, 135 Berry St., Brooklyn. (8ff)

POTRZEBA prasowaczki lub prasowacza do damskich sukien. Cleaning Store, 135 Berry St., Brooklyn. (8f)

POTRZEBA kelnerki do restauracji.— Zgłoszenia Lunchroom, 96 E. 8th St. (6f)

Praca dla Mężczyzn
(Help Wanted Male)

SALESMAN damskich towarów, wprost od fabrykanta do spożywacza, komisowe. Zgłoszenia osobiste od 9 do 12 lub listowne, Orion Textile Co., 10722—104th S., Richmond Hill, Lefferts Ave., linja Oxford Ave. stacja. (7m)

POTRZEBA stróża. Zgłoszenia, 437 E. 13th Street. (6m)

POTRZEBA mężczyzny do oczyszczenia chrzanu. A. New, 432 E. 78th Street, New York City. (6m)

Interesy do sprzedania
(Business Opportunities)

AUTO REPAIR SHOP, kompletnie urządzony, zawierający machine shop i service bar. Interes prosperujący; 5 pokojowy domek. Wszystkie ulepszenia oprócz elektryki. Anderson & McGaffin, 528 South Eighteenth St., Newark, N.J. (7s)

Realności do Sprzedania
(Real Estate for Sale)

Realności do Sprzedania
(Real Estate for Sale)

POLSKO-AMERYKAŃSKA SPÓŁKA REALNOŚCIOWA
przedtem GAWLIŃSKI & CO.
poleca następujące tanie domy:

W New Yorku, Bronx i Brooklynie:

6 fam. murowany, dwa sklepy, zimna woda, elektryka, po pięć pokoi dla rodziny, rentu $3,096. cena, $18,500. wpłaty $5,000.
8 fam. murowany, przy Honeywell Ave., wszelkie ulepszenia, rentu $5,000, cena $31,000, wpłaty $7.000.
8 fam. murowany, lota 26 x 100, dwa sklepy, po dwa i trzy pokoje dla rodziny, dom czysto utrzymany, cena $20,000, wpłaty wedle umowy.
8 fam. murowany, czteropiętrowy, dwa sklepy, po cztery pokoje dla rodziny, zimna woda, dom w dobrym stanie, rentu $2,225, cena $17,500. wpłaty $3,500.
8 fam. murowany w bardzo ładnej okolicy, po pięć pokoi i wanna dla rodziny, rentu $2,604, cena $18,000. wpłaty $5,000.
2 ośmiofam. murowane domy, czteropiętrowe, po pięć pokoi i wanna dla rodziny, gorąca woda, elektryka, cena $37,000, wpłaty $7,500.
8 fam. murowany, w dobrem miejscu, po cztery pokoje dla rodziny, zimna woda, rentu $2.100, cena $15,000. wpłaty wedle umowy.
8 fam. murowany, po pięć pokoi i wanna dla rodziny, boilers, cena $18,500, wpłaty $5.000 do $6,000.
10 fam. murowany, na 63rd St., dwa sklepy po dwa i trzy pokoje dla rodziny, rentu $3,700, cena $21,500, wpłaty wedle umowy.
3 i 10 fam. murowane domy, z dwoma sklepami każdy, po cztery pokoje dla rodziny, boilers i rangers, rentu $9.360, cena $63,000, wpłaty wedle umowy, mogą być sprzedane razem lub osobno.
10 fam. murowany, po pięć pokoi i wanna dla rodziny, rentu $3,906, cena $30.500.
10 fam. murowany, na Trinity Ave., wszelkie ulepszenia, rentu $7,584, cena $45,000.
6 fam. i 3 fam. drewniane domy, w doskonałym stanie, rentu $2,004, cena $13,500. wpłaty $4,000.
8 fam. murowany, po pięć pokoi i wanna dla rodziny, rentu $3,000, cena $18,500, wpłaty $5,000.
3 fam. drewniany, piętnaście pokoi i wanny, rentu $1,104, cena $8,500, wpłaty 3,000.
2 fam. murowany czternaście pokoi i wanny, wszelkie ulepszenia, Candy Store, garaż na pięć automobili, rentu $1.824, cena $15,000, wraz ze sklepem wpłaty $5,000.

POLSKO - AMERYKAŃSKA SPÓŁKA REALNOŚCIOWA
przedtem GAWLIŃSKI & CO.

W NEW YORKU:	W BROOKLYNIE:	W NEW YORKU:
426 East 16th Street przy First Avenue	11 Diamond Street Przy driggs Avenue	204 East 57th Street Naprzeciwko Konsulatu.

Interesy do sprzedania
(Business Opportunities)

DELIKATESEN i GROSERNIA w bardzo dobrej dzielnicy Obrót tygodniowy $600 do $700. Dużo towaru, długi lease, dwa pokoje za sklepem, cztery pokoje nad sklepem. Rent tylko $52 miesięcznie. Cena przystępna. Zgłoszenia, DE LUXE DELIKATESEN, 77 South Franklin Street Hempstead, L. I. Telefon, Hempstead 2007-W. (8s)

BUCZERNIA do sprzedania, zgłoszenia 286 Oakland St. Greenpoint, Brooklyn. (11s)

BUCZERNIA i grosernia z powodu wyjazdu na farmę sprzedam tanio prędkiemu kupcowi. Interes dobrze wyrobiony między Polakami i Rusinami. 142 4th St., Passaic, N.J. (7s)

BUCZERNIA i grosernia w polskiej dzielnicy, dobrze wyrobiony interes, cztery pokoje przy sklepie. 187 Spear Ave., Athenia, Passaic, N. J. (6s)

BUCZERNIA dobra do sprzedania, kuchnia do wyrobów, dochód tygodniowy $700, rent $45. 362 Bushwick Avenue, Brooklyn. (12s)

BIURO realnościowe wraz z agencją szyfkartową do sprzedania z powodu śmierci, dobra lokacja. Zgłoszenia, 176 Eckford St., Greenpoint. (9s)

CANDY i grosernia na sprzedaż, cztery pokoje, rent $25. 569 Market Street, Newark, N. J. (8s)

CANDY Store i grosernia z pokojami, musi być natychmiast sprzedana z powodu choroby, cena $300, warta $600. 215 Bloomfield St., Hoboken, N. J. (8s)

CANDY Store do sprzedania z powodu innego interesu, lease. Zgłoszenia, 215 Franklin St., Greenpoint, Brooklyn. (9s)

DELIKATESEN, lunchroom i restauracja w dobrym położeniu, przy fabrykach i garażach, obrót tygodniowy $300, do sprzedania z powodu choroby żony. Zgłoszenia 427 Third Ave., pomiędzy 7 a 8 ulicami, South Brooklyn. (9s)

GROSERNIA i buczernia w polskiej i słowiańskiej dzielnicy z powodu nieporozumienia familijnego, pokoje przy sklepie, czynsz $30, cena przystępna lub według umowy. Zgłoszenia, 5 Barbara St., róg Wilson Ave., Newark, N. J (6s)

GROSERNIA i Delikatesen w dobrem miejscu, musi być sprzedana z powodu innego interesu. 280 Woolsey Ave., Astoria, L. I. (7s)

GROSERNIA i delikatesen na sprzedaż, cena przystępna. 623 Third Avenue, Brooklyn. (8s)

GROSERNIA, długo istniejący, dobry interes, dobra lokacja, pokoje za sklepem. 208 Kent St., Brooklyn. (6s)

GROSERNIA i buczernia, interes świetnie wyrobiony, dochód tygodniowy $800. Zgłoszenia, Nowy Świat, Brooklyn. (7s)

KRAWIECKI interes, nowa i stara robota, dwa mieszkalne pokoje, dobra sposobność dla Polaka, Litwina lub Rusina. 156 Eagle St., Greenpoint, Brooklyn. (7s)

LUNCH ROOM
blisko teatrów, długi lease, rent $100, tygodniowy obrót $500, nadzwyczajna sposobność, cena $2,500, czyńcie natychmiast. Prezes, 2 Howard Ave., Brooklyn, Gates Avenue i Broadway Stacja, Room 6. (6s)

MEBLE z 4 pokoi tanio, elektryka, telefon, można zamieszkać. 127 E. 7th Street. (7s)

MEBLE z dwóch pokoi do sprzedania, można zamieszkać, bardzo tanio. Zgłoszenia, B. Saland, 622 East 13th St., jardowy dom, trzecie piętro. (6s)

Polskie Rekordy
Columbia, tylko 33c. jeden. Duży wybór tańców i pieśni. 175 East 125th Street, blisko Third Avenue.

POOL Room, z 7 stołami, sprzedam bardzo tanio z powodu wyjazdu. Zgłoszenia do piątej po południu, 130 Avenue E, wieczorem pn. 52 East 19th Street, Bayonne, N. J. (8s)

RESTAURACJA NA SPRZEDAŻ W POLSKIEJ I RUSKIEJ DZIELNICY. 150 PAVONIA AVENUE, JERSEY CITY, N. J. (17s)

RESTAURACJA i mała piekarnia, wyrobiony interes, sprzedam tanio z powodu wyjazdu do kraju. 220 Avenue A. (8s)

PIEKARNIA i Lunch Room na sprzedaż, dwa sklepy, znakomita sposobność dla spólników, czynsz za oba sklepy $135 z piźcioma pokojami, dochód tygodniowy $1,000 gwarantowany polska dzielnica. 705 Fifth Ave., Brooklyn. Telefon, South 5807. (6s)

PIEKARNIA na sprzedaż w dobrej okolicy, sklepowa, hurtowna i detaliczna sprzedaż, dobrze płatny interes. Po informacje zgłaszać się, Denkner, 513 E. 11th St., New York. (6s)

RESTAURACJA ze skromnem urządzeniem, bardzo dobrze wyrobiony interes. Zgłoszenia po szóstej wieczór, 256 Wythe Ave., Brooklyn. (7s)

RESTAURACJA na sprzedaż z powodu nieporozumienia między spólnikami blisko fabryk, dobry interes. 949 Third Ave., Brooklyn, róg 36th St. (8s)

RESTAURACJA w dobrem położeniu do sprzedania. Princess Lunch Room, 49 Jackson Ave., Long Island City. (12s)

ROOMING House do sprzedania, 21 pokoi, ogrzewanie, elektryczne oświetlenie, długi lease, dobry dochód cena przystępna. Zgłoszenia do biura, 138 East 31st St. (7s)

SKŁAD owoców i jarzyn i buczernia do sprzedania, dobry interes, z powodu słabego zdrowia. Zgłoszenia 326 — 15th Ave., Newark, N. J. (9s)

SKŁAD bławatny, przynoszący wielkie zyski z powodu przerzucenia się przez właściciela do innego interesu, cena sprzedaży jest tak niską, że kupujący otrzymać ją powinien z powrotem po upływie kilku miesięcy, jeżeli z tym interesem jest zaznajomiony. Po informacje zgłaszać się listownie adresując, Dry Goods, c. o. Nowy Świat, 586 Manhattan Ave., Brooklyn (7s)

Realności do Sprzedania
(Real Estate for Sale)

4 FAM murowany dom w dobrej dzielnicy. Cena $8.400; wpłaty $2,200. —
4 fam. murowany dom w dobrej biznesowej dzielnicy. Cena $8,000; wpłaty $1,000.
2 fam. dom z jednym dużym sklepem w dobrej byznesowej dzielnicy, cena $8,000, wpłaty $1,000.
2 fam dom z jednym dużym sklepem w dobrej byznesowej dzielnicy, cena $8,000, wpłaty $1,500.
EDWARD B. ANKIEWICZ
717 Fifth Avenue, Brooklyn, N.Y.
Telefon, South 2573.

LINKE & BRACHOCKI
8 familijny murowany po 4 pokoje i wanny, w dobrej okolicy, rent miesięczny $185; cena $15,500, wpłaty według umowy.
4 familijny sklep i dwa duże pokoje za sklepem; rent miesięczny $160; cena $10.500; wpłaty według umowy.

LINKE & BRACHOCKI
Biuro Realnościowe i Notarjalne
Asekuracja Wszelkiego Rodzaju
1070 Manhattan Avenue,
BROOKLYN, N. Y.
blisko Eagle Street

FARMY LOTY I DOMY DO SPRZEDANIA.
FARMA, 115 akrów, 70 akrów zoranej ziemi, las, sad i pastwisko dobry dom, 10 pokoi z wszelkiemi ulepszeniami stajnia, kurniki, 9 dojnych krów, byk, 2 cielaki, 4 młode konie; 250 kur; maszyny farmerskie; 50 buszli kartofli; dochód miesięczny $240. Cena $6800 — wpłaty $3000.
FARMA 45 akrów, sad, las, 30 akrów ornej ziemi, dom 8 pokojowy, 4 inne budynki; maszyny farmerskie, 2 dobre konie, 4 krowy, 125 kur. Cena $3500, wpłaty $2,000. Filanowsky, 103½ St. Marks Place, (East 8th Street), New York City.

WOLNE OD PODATKÓW
1 fam. dom., sześć pokoi i łazienka, oszklone werandy, parquet podłogi, sufit belkowy, także i sklep, lota 25 x 100. blisko elevatoru i tramwaju. Wziąść Fulton St. Elevator do Rockaway Boulevard Stacji, wyjść drzwiami prowadzącemi do 97th St., 1½ jeden blok do posiadłości przy 10349 — 96th St.
JOHN LATWAICIS, Właściciel
1434 — 103rd St., Woodhaven, L. I, N. Y. (9e)

DOM nadający się na "Furnished Rooms" i restaurację dla ludzi, którzy umią prowadzić taki interes. Custer & Fisher, Real Estate, 730 Manhattan Ave., Brooklyn. (7e)

FARMY I DOMY

Farmy: 2, 3, 4 i 5 akrowe, gotowe do obrobu, możecie kupić za $20 wpłaty i po $5 miesięcznie, dopóki się wypłaci.
Ziemia czarna i urodzajna, blisko stacji i miasta.
Mamy też nowe domy gotowe do wprowadzenia się w cenach od $1500 i wyżej. Mała wpłata; reszte po $10 miesięcznie; tylko pół godziny jazdy z New Yorku. Zgłosić się listownie lub osobiście
MALINOWSKI
208 Broadway, Room 244.
New York City

Poszukiwania
(Information Wanted)

SAMOTNY kawaler poszukuje towarzyszki życia, w wieku od 25 do 30 lat, panny lub wdowy bezdzietnej. Listy i fotografje proszę nadsyłać na adres, J. Wicher, 229 E. 10th St., New York City. (6l)

Pokoje do wynajęcia
Rooms to let

SKLEP do wynajęcia, nadający się na wszelkie interesa a specjalnie na "Beauty Parlor". Butcher, 559 Graham Ave., Brooklyn. (7r)

FRONTOWY umeblowany pokój do wynajęcia dla dwóch mężczyzn. 122 Eagle St., Greenpoint, Brooklyn, ostatnie piętro. (7r)

SKLEP do wynajęcia pn. 724 Third Ave., Brooklyn, odpowiedni na restaurację lub grosernię, w pobliżu fabryk i zakładów okrętowych, może być sprzedany. Sehegaus & Gale, 170 Grand St., Brooklyn.

JEDEN pokój do wynajęcia dla jednej pani. Zgłoszenia 122 E. 11th St., — dzwonić pierwszy dzwonek u góry. (8r)

APARTAMENT do wynajęcia, sześć pokoi, wanna, gorąca woda, elektryka, rent $40. 211 Calyer Street, Greenpoint, Brooklyn. (7r)

SKLEP do wynajęcia, miejsce odpowiednie dla krawcyni. Zgłoszenia: Stationery Sklep, 87 Grand St., Brooklyn. (6r)